



OBSERWATORIUM
PROCESÓW MIEJSKICH
I METROPOLITALNYCH



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH

Działalność Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych
w opiniach prezydentów i radnych miast
należących do Górnośląskiego Związku Metropolitalnego

RAPORT Z BADAŃ

Krzysztof Bierwiazzonek, Tomasz Nawrocki, Robert Pyka, Agata Zygmunt

KATOWICE 2017

SPIS TREŚCI

WSTĘP	2
I. PROBLEMATYKA I ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE BADAŃ	3
1.1. PROBLEMATYKA BADAWCZA	3
1.2. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIE BADAWCZE	5
1.3. DOBÓR I CHARAKTERYSTYKA PRÓBY BADAWCZEJ	6
II. STAN WIEDZY NA TEMAT OBSZARU METROPOLITALNEGO	11
2.1. OCENA STANU WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO	11
2.2. ŹRÓDŁA I DOSTĘP DO WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO	14
2.3. IDENTYFIKACJA OBSZARÓW DEFICYTÓW WIEDZY NA TEMAT GÓRNOŚLĄSKIEGO OBSZARU METROPOLITALNEGO	19
III. OCZEKIWANIA WOBEC OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH	23
3.1. ZAPOTRZEBOWANIE NA DZIAŁALNOŚĆ OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH	23
3.2. ROLA SAMORZĄDÓW W AKTYWNOŚCI OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH	31
IV. WSPÓŁPRACA MIAST GÓRNOŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU METROPOLITALNEGO Z UNIWERSYTYTEM ŚLĄSKIM W KATOWICACH	37
WNIOSKI I REKOMENDACJE	41
SPIS TABEL	44
SPIS WYKRESÓW	44

Na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach w 2016 roku powstało Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych (OPMiM). Jest to efekt inicjatywy podjętej przez dr. hab. Roberta Pykę, zajmującego się badaniem europejskich obszarów metropolitalnych, który tworząc Obserwatorium wzorował się na jednostkach doradczych funkcjonujących przy wielu europejskich metropoliach, takich jak francuskie Agencje Urbanistyczne. Podstawowym zadaniem OPMiM jest gromadzenie informacji i poszerzanie wiedzy w zakresie procesów zachodzących na obszarze konurbacji górnośląskiej. Obserwatorium realizuje badania procesów miejskich i metropolizacyjnych oraz popularyzuje wiedzę w tym zakresie, pełniąc rolę doradczą wobec jednostek samorządu terytorialnego wchodzących w skład Górnośląskiego Obszaru Metropolitalnego.

Do współpracy w ramach Obserwatorium zaproszone zostały największe uczelnie i jednostki badawczo-rozwojowe z województwa śląskiego, w tym Politechnika Śląska, Uniwersytet Ekonomiczny, Akademia Sztuk Pięknych, Główny Instytut Górnictwa, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, a także Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej.

W trakcie tworzenia Obserwatorium podjęto decyzję, iż jednym z pierwszych jego działań będzie badanie potrzeb i deficytów wiedzy jednostek samorządowych w zakresie ich funkcjonowania na terenie Górnośląskiego Obszaru Metropolitalnego oraz zadań, jakie może w tym zakresie realizować Obserwatorium.

Przedsięwzięcie to realizowane było od listopada 2016 roku do stycznia 2017 roku i polegało na prowadzeniu badań ankietowych wśród członków rad miast oraz wywiadów z prezydentami miast wchodzących w skład Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Niniejszy raport stanowi analizę i opracowanie zgromadzonych danych empirycznych. Wyciągnięte wnioski pozwolą na zdefiniowanie priorytetowych projektów badawczych oraz ukierunkowanie działalności Obserwatorium na realizację faktycznych potrzeb jednostek samorządu terytorialnego.

Pragniemy złożyć podziękowania za pomoc w realizacji badań prezydentom miast, którzy poświęcili czas na rozmowy z przedstawicielami Obserwatorium, a także radnym, którzy wypełnili i przekazali nam kwestionariusze ankiety. Bez tego zaangażowania realizacja badań nie powiodłaby się. Mamy nadzieję, że również w przyszłości możliwa będzie owocna współpraca pomiędzy Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych i jednostkami samorządu terytorialnego.

I. PROBLEMATYKA I ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE BADAŃ

1.1. PROBLEMATYKA BADAWCZA

Niniejszy raport prezentuje wyniki badań społecznych zrealizowanych wśród radnych i prezydentów miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w okresie od listopada 2016 roku do stycznia 2017 r. Jednostką inspirującą i koordynującą działania badawcze było Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych. Osoby współpracujące z Obserwatorium były odpowiedzialne za opracowanie koncepcji badawczej, a także brały udział w gromadzeniu i analizowaniu materiału empirycznego¹.

Przyjęta problematyka badawcza obejmowała trzy główne zagadnienia. Pierwszym była ocena stanu wiedzy radnych i prezydentów na temat funkcjonowania ich miasta w obszarze metropolitalnym. Kolejne dwa zagadnienia badawcze, silnie ze sobą powiązane, dotyczyły kwestii powstania Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych oraz oczekiwań samorządów względem tej jednostki. Poniżej przedstawiamy główne i szczegółowe pytania badawcze, które stanowiły oś przeprowadzonych badań.

Obszar 1 Stan wiedzy na temat obszaru metropolitalnego

- 1.1 Jaki jest stan wiedzy przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego na temat wyników badań dotyczących miast i obszaru metropolitalnego?
 - 1.1.1 Czy respondenci dysponują wiedzą na temat przeprowadzonych badań/ekspertyz dotyczących funkcjonowania ich miasta w obszarze metropolitalnym?
 - 1.1.2 Czy respondenci znają wyniki badań, ekspertyz dotyczących funkcjonowania ich miasta w obszarze metropolitalnym oraz powiązań między miastami?
- 1.2 Jak respondenci oceniają stan swojej wiedzy na temat funkcjonowania obszaru metropolitalnego, jako całości z uwzględnieniem procesów wykraczających poza ich miasto?
- 1.3 Jak przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego oceniają dostęp do wiedzy (wyników badań, analiz, ekspertyz) na temat procesów ponadmiejskich w obszarze metropolitalnym?
 - 1.3.1 Czy respondenci mają bieżący dostęp do aktualnych danych i wskaźników informujących o stanie i dynamice sytuacji w ich mieście i aglomeracji?
- 1.4 Jaki jest stan wiedzy respondentów na temat zależności funkcjonalnych i przepływów w obszarze metropolitalnym?
 - 1.4.1 Czy respondenci mają wiedzę na temat liczby/odsetka mieszkańców ich miasta dojeżdżających do pracy do pozostałych miast aglomeracji?
 - 1.4.2 Czy respondenci mają wiedzę na temat liczby/odsetka mieszkańców pozostałych miast konurbacji przyjeżdżających codziennie do ich miasta?
 - 1.4.2.1 Jaki jest cel codziennych wizyt mieszkańców pozostałych miast konurbacji w ich mieście?
 - 1.4.2.2 W jakich obszarach identyfikowane są największe deficyty wiedzy odnoszącej się do procesów zachodzących w skali całej konurbacji? (przepływy ludności; tożsamość i identyfikacja mieszkańców z ich miastem i z konurbacją; konsumpcja

¹ Autorami koncepcji badań jest zespół pod kierownictwem dra hab. Roberta Pyki, w skład którego weszli: dr Krzysztof Bierwiazconek, dr hab. Tomasz Nawrocki i dr Agata Zygmun. W realizację projektu zaangażowani byli ponadto: dr Grzegorz Libor, mgr Zuzanna Neuve-Église oraz mgr Elżbieta Ziobro.

usług i dóbr publicznych, ocena jakości i dostępności tych usług; ocena jakości życia i oczekiwań mieszkańców w tym zakresie; obecność i aktywności cudzoziemców/turystów; powiązania z innymi obszarami metropolitalnymi w Polsce i Europie/na Świecie; procesy gospodarcze; spójność polityk publicznych realizowanych przez poszczególne miasta; atuty poszczególnych miast – ich flagowe funkcje w aglomeracji; elementy łączące mieszkańców konurbacji, itd.)

Obszar 2. **Kwestia powstania Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych**

- 2.1 Czy w jednostkach samorządowych Górnośląskiego Obszaru Metropolitalnego występuje zapotrzebowanie na działalność OPMiM?
 - 2.1.1 Czy przedstawiciele poszczególnych jednostek samorządowych deklarują różne zapotrzebowanie na działalność OPMiM?
- 2.2 Czy utworzenie OPMiM ma poparcie przedstawicieli jednostek samorządowych Górnośląskiego Obszaru Metropolitalnego?
 - 2.2.1 Przedstawiciele których jednostek samorządowych deklarują największe poparcie dla utworzenia OPMiM?
 - 2.2.2 Przedstawiciele których jednostek samorządowych deklarują najmniejsze poparcie dla utworzenia OPMiM?
- 2.3 W jaki sposób samorzady powinny angażować się w działalność OPMiM?
 - 2.3.1 Jaki powinien być zakres zaangażowania samorządów w działalność OPMiM?
- 2.4 Jakie formy zaangażowania samorządów w działalność OPMiM powinny być realizowane?
- 2.5 Jak powinno być formalne umocowanie OPMiM?
 - 2.5.1 Czy OPMiM powinno pozostać autonomiczną jednostką UŚ?
 - 2.5.2 Czy OPMiM powinno być wspólną jednostką UŚ i samorządów GOM?
- 2.6 Jak powinna być finansowana działalność OPMiM?
 - 2.6.1 Czy przedstawiciele poszczególnych jednostek samorządowych deklarują wsparcie finansowe dla projektów badawczych realizowanych przez OPMiM?
 - 2.6.1.1 Jakie projekty badawcze byliby skłonni wesprzeć finansowo przedstawiciele poszczególnych jednostek samorządowych?

Obszar 3. **Oczekiwania wobec aktywności OPMiM**

- 3.1 W jakich obszarach OPMiM powinno być szczególnie aktywne? (badania, ekspertyzy i monitoring procesów miejskich i metropolitalnych; działalność wydawnicza; popularyzacja wiedzy (seminaria, konferencje), włączanie się w procesy decyzyjne – udział w gremiach itp.).
- 3.2 W jaki sposób powinny być podejmowane decyzje dotyczące realizowanych przez OPMiM badań?
 - 3.2.1 Jakie osoby/instytucje powinny podejmować decyzje dotyczące realizowanych przez OPMiM badań?
 - 3.2.1.1 Czy w procesach decyzyjnych powinni uczestniczyć przedstawiciele środowiska akademickiego?
 - 3.2.1.2 Czy w procesach decyzyjnych powinny uczestniczyć jednostki samorządu terytorialnego obszaru metropolitalnego?
 - 3.2.2 Czy zasadne jest powołanie do życia rady programowej OPMiM?

3.2.2.1 Kto powinien zasiadać w radzie programowej OPMiM?

- 3.3 Czy samorządy powinny partycypować w finansowaniu realizowanych przez OPMiM badań?
- 3.4 Na jakich poziomach przestrzennych Obserwatorium powinno prowadzić badania? (wewnątrz konurbacji, na poziomie subregionów woj. śląskiego, w układzie międzyregionalnym (na Katowice – Kraków, Katowice – Opole)
- 3.5 Jakie zagadnienia powinny w pierwszej kolejności stanowić przedmiot badań realizowanych przez OPMiM?
- a. Sytuacja gospodarcza i rynek pracy obszaru metropolitalnego (m.in. potencjał i przepływy na rynku pracy; ocena perspektyw rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw);
 - b. Sytuacja demograficzna obszaru metropolitalnego (zmiany w strukturach demograficznych i rozmieszczeniu ludności, ruch naturalny i ruch wędrowny ludności);
 - c. Problemy społeczne oraz przemiany w strukturze społecznej na obszarze metropolitalnym (m.in. procesy gentryfikacji i nierówności na obszarze metropolitalnym, centra i peryferie na obszarze metropolitalnym);
 - d. Stan społeczeństwa obywatelskiego na obszarze metropolitalnym (aktywność i partycypacja mieszkańców obszaru metropolitalnego w sferze publicznej, kapitał społeczny w miastach obszaru metropolitalnego);
 - e. Jakość życia na obszarze metropolitalnym (atuty i deficyty);
 - f. Kultura miast i obszaru metropolitalnego (m.in. problem identyfikacji z miastem i obszarem metropolitalnym);
 - g. Zasoby przyrodnicze i turystyczne obszaru metropolitalnego;
 - h. Zarządzanie obszarem metropolitalnym (m.in. analiza struktury przestrzennej miast obszaru metropolitalnego w kontekście procesów ich integracji i wspólnego zarządzania; ocena jakości usług komunalnych na obszarze metropolitalnym; współpraca międzynarodowa miast należących do obszaru metropolitalnego – stan, skutki i perspektywy a obecność inwestorów zagranicznych – oddziaływanie międzynarodowe obszaru metropolitalnego; promocja miast i obszaru metropolitalnego).
- 3.6 Jak jest zainteresowanie respondentów cyklicznymi badaniami, ukazującymi aktualny stan obszaru metropolitalnego w wymiarze społecznym i gospodarczym jako narzędziem wspomagającym procesy decyzyjne w jednostkach samorządu terytorialnego?
- 3.6.1 Jak często powinny być przeprowadzane tego rodzaju badania?
- 3.6.2 W jaki sposób wyniki badań mogłyby wspomóc procesy decyzyjne w jednostkach samorządu terytorialnego?
- 3.7 Jakie są oczekiwania względem współpracy z Uniwersytetem?

1.2. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIE BADAWCZE

Przedstawione powyżej problemy badawcze stanowiły podstawę projektowania dalszych etapów przedsięwzięcia. Aby udzielić odpowiedzi na postawione pytania badawcze, konieczne stało się zebranie materiału empirycznego o charakterze ilościowym i jakościowym. W celu zgromadzenia danych wykorzystano dwa podejścia badawcze.

Aby dotrzeć do radnych miast wykorzystano metodę sondażową (podejście ilościowe). W jej obrębie posłużono się techniką ankiety rozdawanej. Narzędziem służącym do rejestracji wypowiedzi respondentów stał się kwestionariusz złożony z pytań o zróżnicowanym charakterze (zamknięte, półotwarte, otwarte).

W celu uzyskania możliwie szerokiej perspektywy analizy zagadnień badawczych o wypowiedzi poproszono również prezydentów miast GZM, z którymi przeprowadzono wywiady swobodne w oparciu o opracowaną listę dyspozycji (podejście jakościowe). Wywiady były nagrywane przez ankieterów, a następnie poddane zostały transkrypcji.

1.3. DOBÓR I CHARAKTERYSTYKA PRÓBY BADAWCZEJ

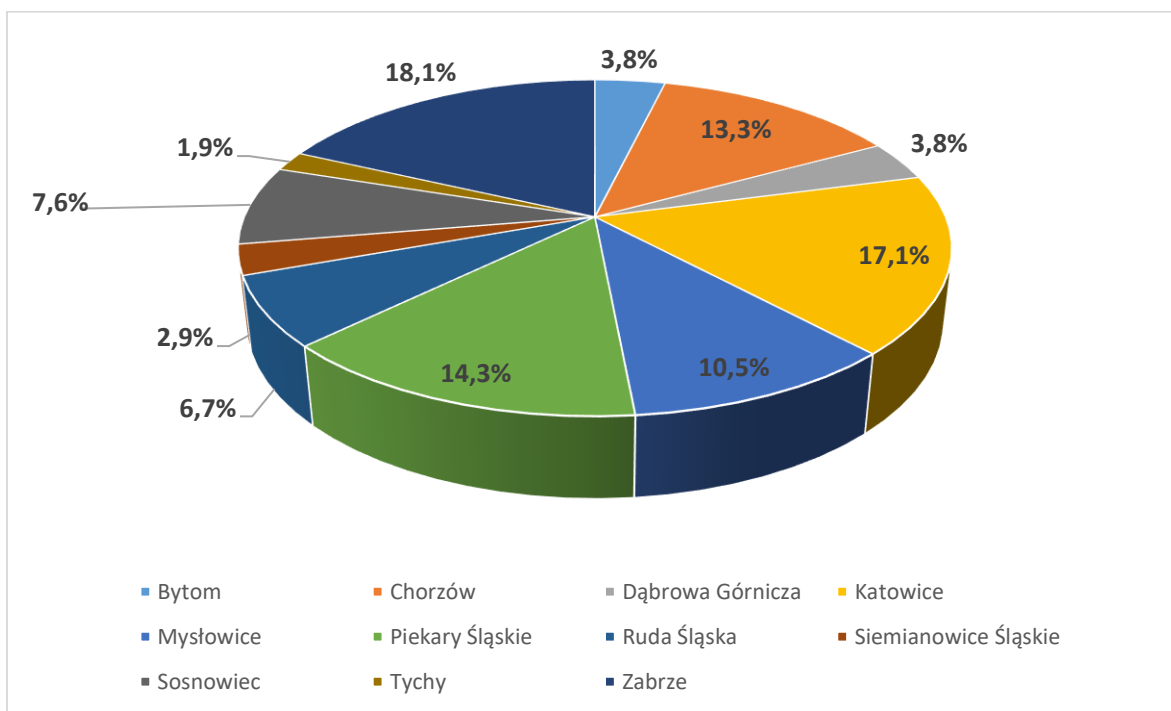
Przystępując do badań założono przeprowadzenie badań pełnych, którymi objęci zostaną wszyscy radni oraz prezydenci wszystkich miast tworzących GZM. Do urzędów miast oraz kancelarii prezydentów wystosowano odpowiednie pisma, informujące o badaniu oraz zawierające prośbę o wzięcie w nich udziału.

Realizację badań ankietowych rozpoczęto od dostarczenia kwestionariuszy ankiet do urzędów miast. Po upływie kilku tygodni wypełnione kwestionariusze były odbierane przez ankieterów, bądź też dostarczane do siedziby Obserwatorium za pośrednictwem poczty. W rezultacie zgromadzono 110 wypełnionych kwestionariuszy, spośród których 105 poddano dalszej analizie. Oznacza to zwrotność na poziomie 31%.

Charakterystykę radnych według cech społeczno-demograficznych prezentują wykresy 1-5.

Jak wynika z danych zawartych na wykresie nr 1, w badaniu wzięli udział radni reprezentujący jedenaście spośród czternastu miast GZM – w próbie badawczej zabrakło przedstawicieli Jaworzna, Świętochłowic oraz Gliwic – z tych miast nie otrzymano zwrotu ani jednego wypełnionego kwestionariusza ankiety. Największy odsetek badanych stanowili zabrscy radni – 18,1% (19 osób), na drugim miejscu pod względem frekwencji wskazań ulokowali się respondenci reprezentujący Katowice (17,1%, tj. 18 radnych), zaś na trzecim – radni z Piekar Śląskich (14,3% – 15 badanych). Indagowanych reprezentujących Chorzów było 13,3% (14 osób), a co dziesiąty ankietowany (10,5%, tj. 11 badanych) reprezentował Mysłowice. Udział radnych z Sosnowca w próbie badawczej wyniósł 7,6% (tj. 8 ankietowanych), natomiast 6,7% pytanym (7 osób) stanowili samorządowcy z Rudy Śląskiej. Marginalnie reprezentowani byli radni z Dąbrowy Górniczej i Bytomia (po 3,8%, tj. 4 osoby), Siemianowic Śląskich (2,9%, tj. 3 osoby) oraz Tychów (1,9%, tj. 2 osoby).

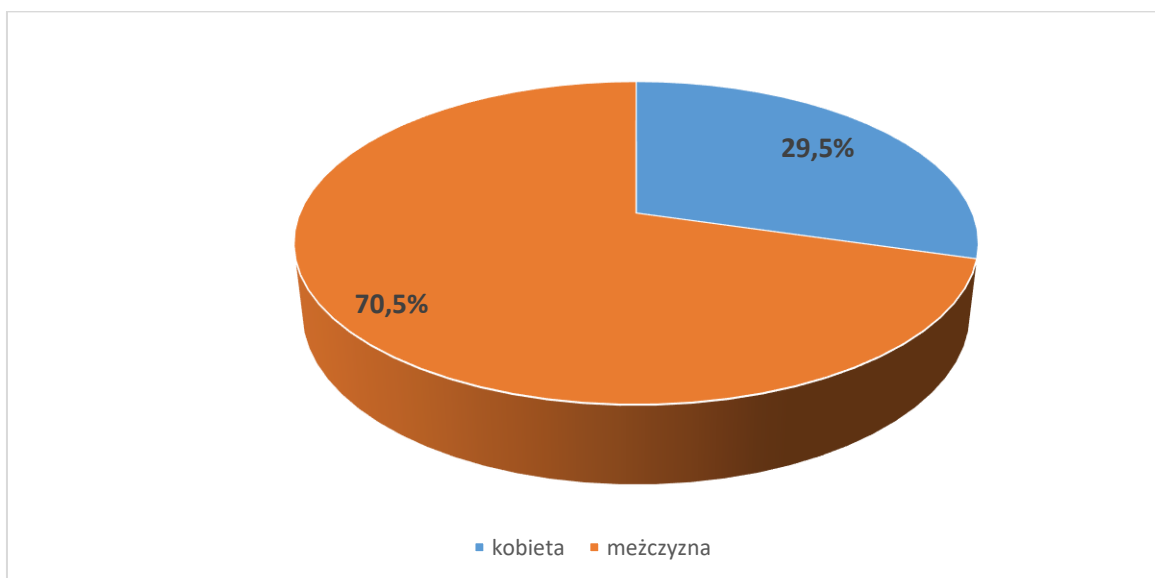
WYKRES 1. MIASTA, W KTÓRYCH RADNI PEŁNIĄ SWOJĄ FUNKCJĘ



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Wykres nr 2 prezentuje rozkład próby badawczej, biorąc pod uwagę płeć ankietowanych. Z zamieszczonych na nim danych wynika, że zdecydowaną większość radnych (70,5%), biorących udział w badaniu stanowili mężczyźni.

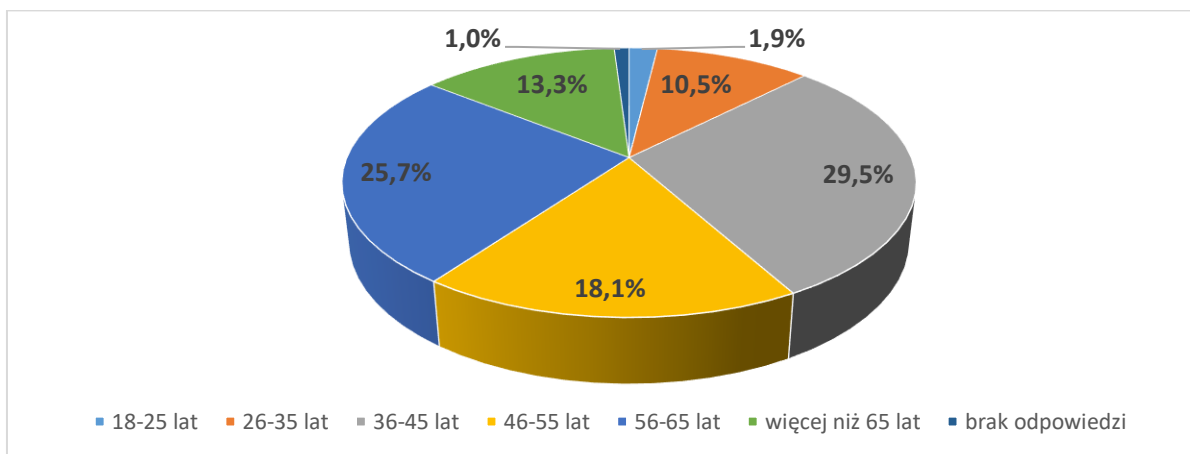
WYKRES 2. PŁEĆ RADNYCH



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Rozkład próby badawczej, biorąc pod uwagę wiek radnych prezentuje wykres nr 3. Wynika z niego, że największy odsetek badanych stanowiły osoby w wieku od 36 do 45 lat (29,5%). Co czwarty pytany (25,7%) wskazywał przedział od 56 do 65 lat, a mniej więcej co piąty (18,1%) zakres wieku pomiędzy 46 a 55 lat. Mniej licznie reprezentowani byli radni najstarsi, czyli ci, którzy ukończyli 65. rok życia – 13,3% wskazań oraz najmłodszy, tj. ci, których wiek zawiera się w przedziałach 26-35 lat (10,5%) oraz 18-25 lat (1,9%, tj. dwie osoby). W niektórych częściach raportu zastosowano analizę korelacyjną, wykorzystując podział radnych na dwie kategorie wiekowe: poniżej i powyżej 45 roku życia. Zabieg taki został zastosowany, gdyż liczebności osób w bardziej uszczegółowionych kategoriach była zbyt mała dla przeprowadzenia analiz korelacyjnych. Radni poniżej 45 roku życia stanowili 41,9%, a powyżej 45 roku życia – 57,1% próby badawczej.

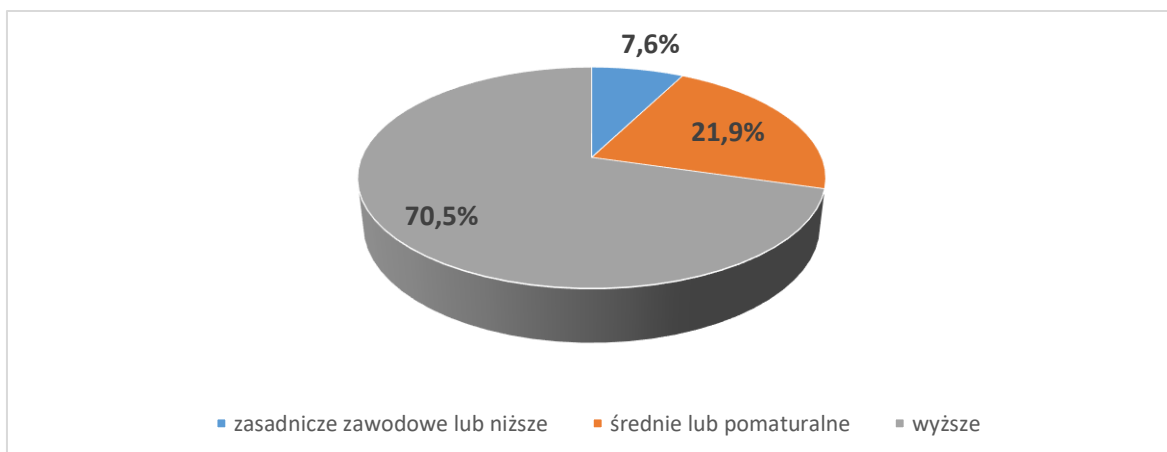
WYKRES 3. WIEK RADNYCH



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Jak wynika z danych zamieszczonych na wykresie nr 4 zdecydowana większość badanych (70,5%) legitymuje się wykształceniem wyższym. Na drugim miejscu pod względem frekwencji wskazań znalazły się osoby z wykształceniem średnim lub pomaturalnym, natomiast 7,6% respondentów stanowili radni posiadający wykształcenie zasadnicze zawodowe lub niższe.

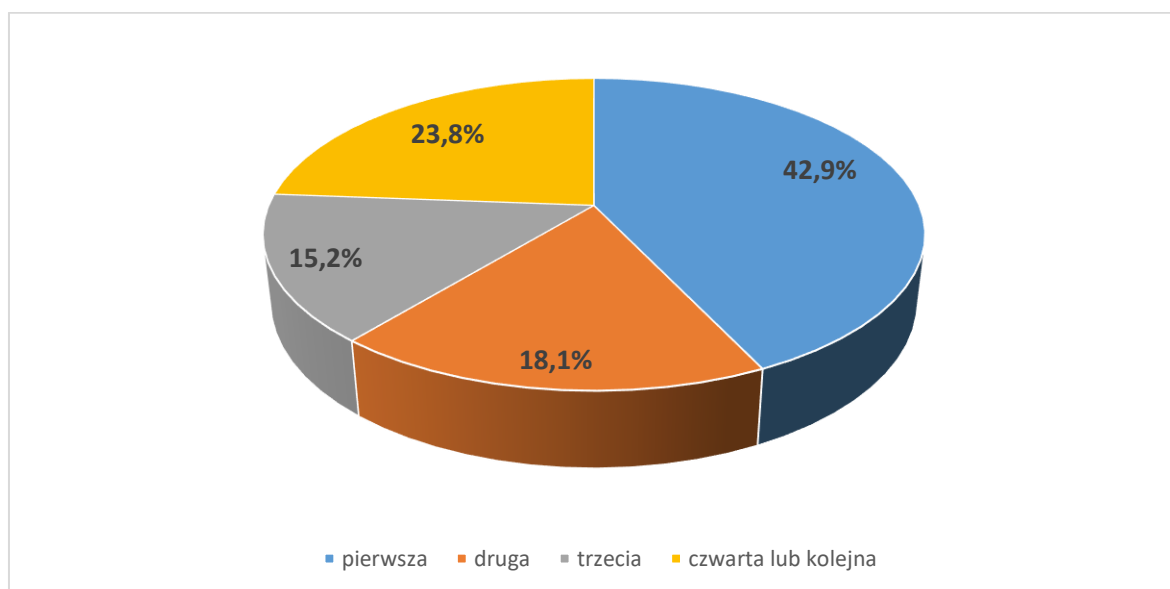
WYKRES 4. WYKSZTAŁCENIE RADNYCH



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Radni zostali również zapytani o to, którą kadencję pełnią swoją funkcję. Według danych zawartych na wykresie nr 5, największy odsetek pytaných stanowią osoby, dla których obecna kadencja w radzie miasta jest pierwszą (42,9%). Na drugim miejscu plasują się radni z najdłuższym stażem (czwarta lub kolejna kadencja) – stanowili oni 23,8% ogółu. Ankietowani deklarujący swoją drugą kadencję to 18,1% respondentów, zaś trzecią kadencję wskazało 15,2% uczestników badania. Kadencja badanych była zmienną niezależną wykorzystywaną w analizach korelacyjnych w dalszych fragmentach raportu. Zastosowano w nich dychotomiczny podział grupy badanych na radnych sprawujących swoją funkcję pierwszą kadencję oraz tych, dla których jest to kadencja druga lub kolejna. Podobnie jak w przypadku wieku, również i w odniesieniu do tej cechy zabieg ten został zastosowany ze względu na zbyt małe reprezentacje respondentów w uszczegółowionych kategoriach, co uniemożliwiało przeprowadzenie analiz korelacyjnych. Respondenci zasiadający w radach miasta pierwszą kadencję stanowili 42,9%, a ci, którzy robią to już dłużej – 57,1% próby badawczej.

WYKRES 5. KADENCJA RADNYCH



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

W celu zrealizowania badań jakościowych podjęto próby nawiązania kontaktu ze wszystkimi prezydentami miast tworzących GZM – obejmowały one korespondencję listowną, elektroniczną oraz telefoniczną w celu umówienia się na konkretny termin oraz zapoznania respondentów z problematyką badawczą. W rezultacie przeprowadzono wywiady z prezydentami dziesięciu spośród czternastu miast GZM. Wśród indagowanych znalazło się dziewięciu prezydentów oraz jeden wiceprezydent. Wykaz respondentów prezentuje tabela nr 1².

² Użyte w dalszej części raportu fragmenty wypowiedzi prezydentów zostały wyróżnione w tekście i opatrzone odpowiednim symbolem, tj. [P1], [P2] itd. Symbole zostały przypisane prezydentom w sposób losowy i nie odpowiadają alfabetycznemu porządkowi (według nazw miast) zastosowanemu w tabeli. Zabieg ten ma na celu zapewnienie poufności informacji, udzielanych przez respondentów.

TABELA 1. WYKAZ PREZYDENTÓW MIAST GZM, BIORĄCYCH UDZIAŁ W BADANIU

LP.	IMIĘ I NAZWISKO PREZYDENTA	MIASTO
1.	Andrzej Kotala	Chorzów
2.	Zbigniew Podraza	Dąbrowa Górnicza
3.	Marcin Krupa	Katowice
4.	Edward Lasok	Mysłowice
5.	Sława Umińska-Duraj	Piekary Śląskie
6.	Krzysztof Mejer	Ruda Śląska
7.	Rafał Piech	Siemianowice Śląskie
8.	Arkadiusz Chęciński	Sosnowiec
9.	Dawid Kostempski	Świętochłowice
10.	Małgorzata Mańka-Szulik	Zabrze

Źródło: badania i obliczenia własne.

Założony dobór próby nie gwarantuje reprezentatywności wyników, jednakże ze względu na obszerny zakres pozyskanych informacji oraz zróżnicowane podejście metodologiczne, zgromadzone dane wydają się stanowić wiarygodną podstawę do formułowania wniosków i uogólnień dotyczących zasygnalizowanych wyżej obszarów problemowych.

Na podstawie otrzymanych danych można formułować postulaty, które mają wartość diagnostyczną i mogą być podstawą do opracowania zasad funkcjonowania i oferty Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych³.

³ W raporcie synonimicznie są wykorzystywane pojęcia: górnośląski obszar metropolitalny, konurbacja górnośląska, Górnośląski Związek Metropolitalny, Śląsko-Zagłębiowska Metropolia Silesia. Zdajemy sobie sprawę z niuansów znaczeniowych poszczególnych terminów, ale wobec braku jednoznacznego nazewnictwa postanowiono stosować zamiennie kilka pokrewnych terminów.

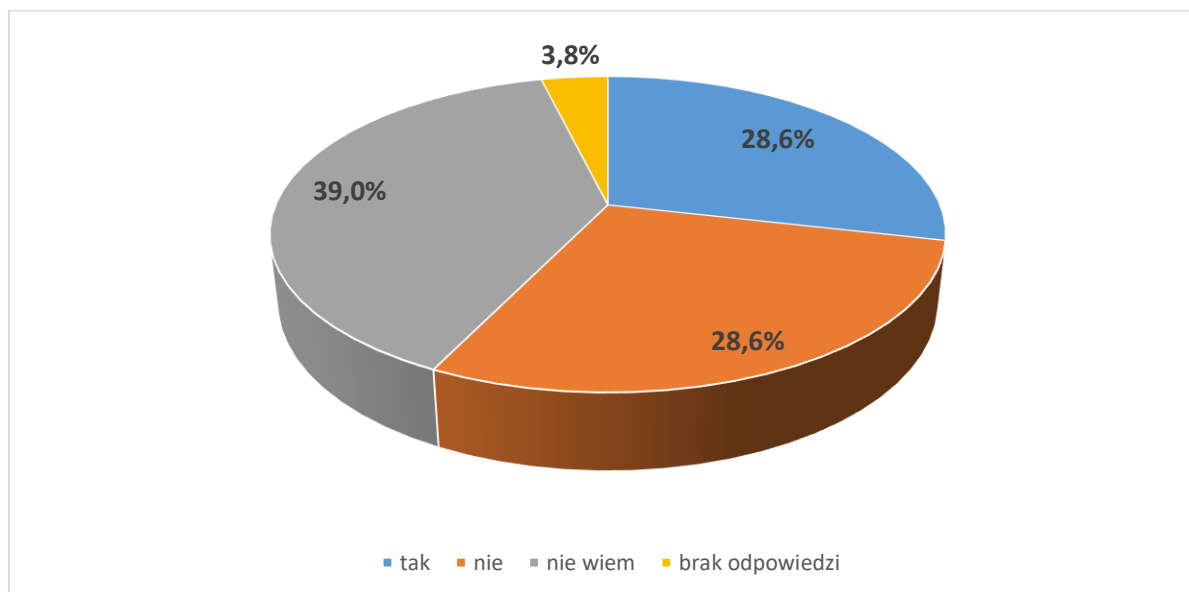
II. STAN WIEDZY NA TEMAT OBSZARU METROPOLITALNEGO

2.1. OCENA STANU WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO

Wiedza na temat jakiegokolwiek zjawiska, zdarzenia, osoby może wynikać z bezpośrednich doświadczeń danego podmiotu lub też stanowić efekt jej zdobywania z innych źródeł: od innych osób, z informacji medialnych, opracowań naukowych itp. W takim przypadku źródłem wiedzy są doświadczenia zapośredniczone⁴. W odniesieniu do tak złożonej kwestii, jaką jest funkcjonowanie obszarów metropolitalnych również można mówić o tych dwóch źródłach wiedzy: z jednej strony pochodzi ona z bezpośredniego zaangażowania miejskich aktorów w działania związane z funkcjonowaniem instytucji miejskich oraz ponadmiejskich, a z drugiej – z różnego typu źródeł informacji o procesie metropolizacji i metropoliach. Zasadne zatem wydaje się pytanie miejskich aktorów o źródła i stan wiedzy na temat funkcjonowania górnośląskiego obszaru metropolitalnego.

Pierwsze pytanie związane z wiedzą na tematy metropolitalne, jakie postawiono radnym, dotyczyło tego, czy w miastach, jakie reprezentują przeprowadzane były badania lub wykonywano ekspertyzy odnoszące się do ich miasta jako elementu układu metropolitalnego. Na tak postawione pytanie twierdząco odpowiedziało 28,6% badanych. Taki sam odsetek respondentów stwierdził, że w ich mieście takich badań nie przeprowadzano. Największy odsetek badanych – 39% – nie posiadał wiedzy na ten temat. Jest o to tyle niepokojąca informacja, że pokazuje brak wiedzy znaczącej części radnych na temat opracowań odnoszących się do kontekstu metropolitalnego, w jakim funkcjonuje ich miasto. Pewnym usprawiedliwieniem dla radnych jest fakt, że część badań lub ekspertyz prowadzona była przez instytucje pozamiejskie, a dotarcie do nich wymagało podjęcia pewnych starań.

WYKRES 6. WIEDZA NA TEMAT BADAŃ/EKSPERTYZ DOTYCZĄCYCH FUNKCJONOWANIA MIASTA REPREZENTOWANEGO PRZEZ RESPONDENTA W OBSZARZE METROPOLITALNYM



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

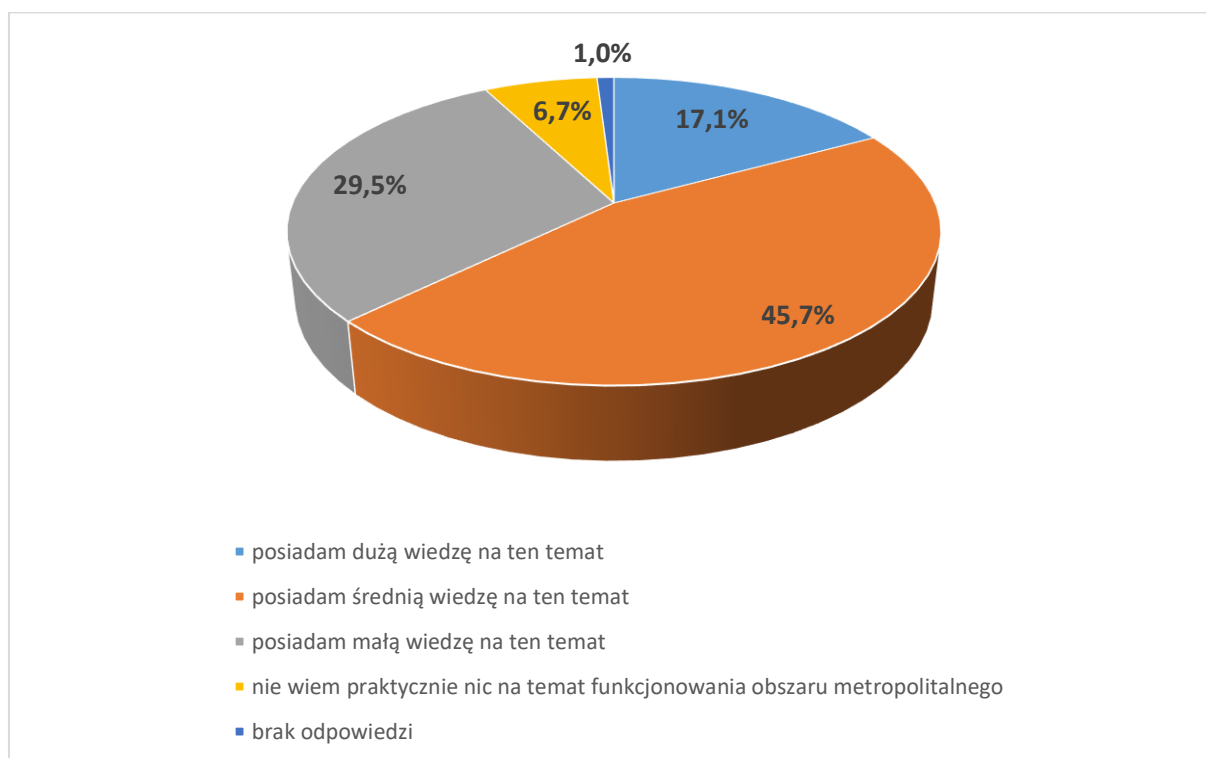
⁴ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, tł. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 314.

Kolejną pesymistyczną informacją są odpowiedzi uzyskane od tych radnych, którzy posiadają wiedzę na temat prowadzenia badań w kontekście metropolitalnym na terenie ich miast. Spośród 34 radnych, deklarujących posiadanie wiedzy na ten temat jedynie 8 stwierdza, że zapoznało się z wszystkimi znanymi im raportami i ekspertyzami na ten temat, a dalszych 10 deklaruje, że znają wybrane raporty i ekspertyzy. Z kolei 16 radnych, pomimo posiadania wiedzy na temat istnienia opracowań na tematy metropolitalne dotyczące ich miasta, nie zapoznało się z nimi.

Można zatem stwierdzić, że mimo istnienia opracowań na temat funkcjonowania miast w obszarze metropolitalnym wiedza na ich temat jest wśród badanych radnych niewielka.

Znajomość badań i ekspertyz deklarowana przez badanych radnych niekoniecznie musi przekładać się na poziom wiedzy na temat metropolii. Radnych poproszono zatem o ocenę swojego stanu wiedzy na temat funkcjonowania obszaru metropolitalnego.

WYKRES 7. OCENA WŁASNEGO STANU WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Prawie połowa radnych stwierdziła, że posiadają średnią wiedzę na temat funkcjonowania obszaru metropolitalnego, a 17,1% uznało, że dysponują dużą wiedzą na ten temat (por. wykres nr 7). Co interesujące, w tej grupie (18 badanych), oprócz 9 osób deklarujących wcześniej znajomość wybranych ekspertyz związanych z tematyką metropolitalną, znaleźli się też respondenci deklarujący, że żadnych raportów i ekspertyz nie znają. Ich kapitał wiedzy na ten temat, subiektywnie oceniany jako wysoki, pochodzi zatem z innych źródeł. Dla większości radnych należących do tej kategorii wiedza na tematy funkcjonowania obszaru metropolitalnego najprawdopodobniej pochodzi z bezpośrednich doświadczeń zdobytych w trakcie pełnienia funkcji radnego lub pracy w innych jednostkach miejskich albo ponadmiejskich. Dużą wiedzę związaną z funkcjonowaniem obszaru metropolitalnego deklaruje

bowiem 21,7% radnych powyżej 45. roku życia i 11,6% pytaných, których wiek sytuuje się poniżej tej granicy, a także 20% radnych sprawujących swą funkcję co najmniej drugą kadencję i 13,6% tych, którzy pełnią ją pierwszy raz. Szczegółowe dane prezentuje tabela nr 2.

TABELA 2. WIEK I LICZBA KADENCJI W RADZIE MIASTA A OCENA WŁASNEGO STANU WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO

		Wiek		Liczba kadencji w Radzie Miasta		Ogółem
		Poniżej 45 lat	Powyżej 45 lat	Pierwsza kadencja	Co najmniej druga kadencja	
Ocena własnego stanu wiedzy na temat funkcjonowania obszaru metropolitalnego	Duża wiedza na ten temat	5	13	6	12	18
		11,6%	21,7%	13,6%	20,0%	17,1%
	Średnia wiedza na ten temat	21	27	24	24	48
		48,8%	45,0%	54,5%	40,0%	45,7%
	Mała wiedza na ten temat	15	16	10	21	31
		34,9%	26,7%	22,7%	35,0%	29,5%
	Brak wiedzy na ten temat	2	4	4	3	7
		4,7%	6,7%	9,1%	5,0%	6,7%
Ogółem		43	60	44	60	104
		100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	99,0%

*W kolumnie ogółem odsetek wynosi 99,0%, gdyż pominięto braki odpowiedzi.

Źródło: badania i obliczenia własne.

Ponad jedna trzecia badanych radnych uznała, że dysponują co najwyżej małą wiedzą na temat funkcjonowania obszaru metropolitalnego. Takie dane pokazują, że dla znacznego odsetka radnych tematyka metropolitalna, pomimo prowadzonych w 2016 roku dyskusji wokół ustawy metropolitalnej, nie jest na tyle interesująca, żeby zdobyć wiedzę na ten temat. Co ciekawe, w tej grupie również większy odsetek stanowią radni z dłuższym niż jednokadencyjnym stażem. Jest ich 40,0% w stosunku do 31,8% pierwszo kadencyjnych. Taki wynik można, jak się wydaje, tłumaczyć właśnie brakiem zainteresowania problematyką metropolitalną i koncentrowaniem się na innych tematach podejmowanych w ramach pracy w Radzie Miasta.

Prezydenci miast, z którymi rozmawiano w trakcie prowadzenia badań deklarują różny poziom wiedzy na tematy związane z metropolizacją. Czynniki, które znacząco zwiększają ten kapitał wiedzy jest wielkość miasta – im miasto jest większe, tym jego prezydent częściej deklaruje wyższy poziom wiedzy na temat funkcjonowania metropolii – oraz zasiadanie (aktualnie lub w przeszłości) w zarządzie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Co istotne, czasem prezydenci mówią o wiedzy na temat funkcjonowania innych metropolii europejskich, których doświadczenia można przenosić na grunt miast tworzących Górnośląski Związek Metropolitalny. Stwierdzenie to ilustruje poniższa wypowiedź:

Wiedzy nigdy nie jest zbyt wiele i bym powiedział, dosyć, ale ja mam pewne wyobrażenia na temat całej metropolii. Na podstawie wizyt, spotkań w dwóch metropoliach, mianowicie jedno miało miejsce w Madrycie, gdzie również funkcjonuje Madryt jako metropolia wraz z ościennymi gminami i druga na przykładzie Westfalii, gdzie również miasta są w pewnym

związku metropolitalnym. I wyobrażenia mam, jak to funkcjonuje. I chciałbym właśnie, żeby to przełożyć na naszą metropolię. [P2]

Prezydenci, a przynajmniej ich część, są świadomi pewnej fragmentarycznej wiedzy na tematy metropolitalne, co wynika albo z prowadzenia badań raczej w skali miasta, albo braku podejmowania badań lub analiz w niektórych miastach tworzących górnośląski obszar metropolitalny. Pierwszy problem wyraźnie widać w poniższej wypowiedzi:

(...) ta wiedza nie jest to końca taka, jak powinna być. Bo tak jak mówię, my opieramy się na różnego rodzaju badaniach, które nie są stricte związane z takim funkcjonowaniem w ramach metropolii. Myślę, że takie badania, gdyby ta metropolia powstała, to byłoby jedno z najważniejszych badań, żeby pokazać co robić. [P9]

Z kolei braku realizowania badań świadomy jest inny z prezydentów:

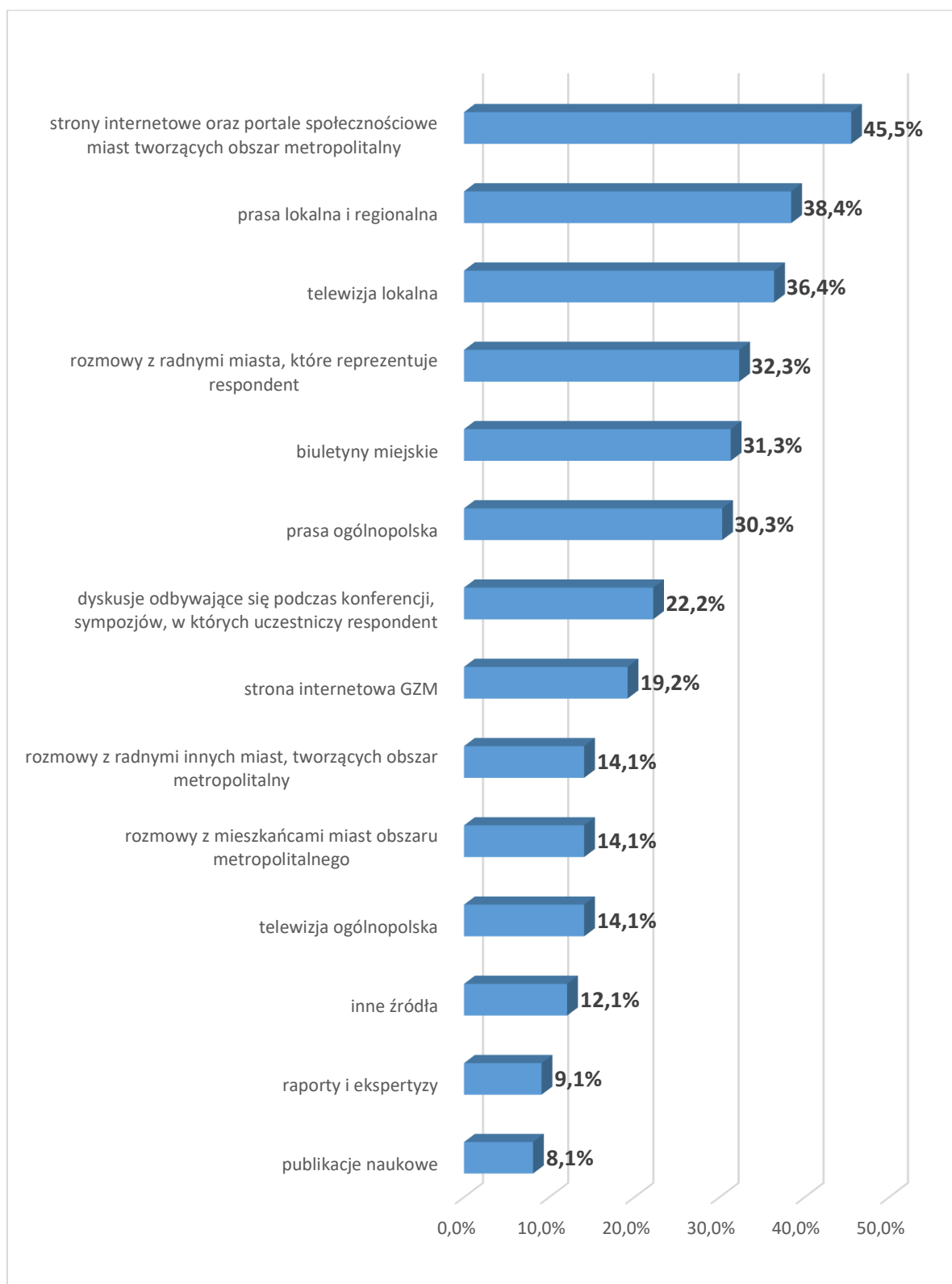
Ja muszę z niejakim wstydem przyznać, że nie było do tej pory na jakąś szerszą skalę zakrojonych tego typu badań. [P4]

W świetle danych otrzymanych za pomocą kwestionariuszy ankiety, jak i uzyskanych w trakcie wywiadów swobodnych można zatem postawić wniosek, że kapitał wiedzy na temat funkcjonowania metropolii jest zróżnicowany. Część badanych prezydentów, szczególnie większych miast lub związanych z pracą w Górnośląskim Związku Metropolitalnym posiada sporą wiedzę na ten temat. Natomiast część badanych wiedzę na temat funkcjonowania metropolii ma mniejszą. Co istotne, kapitał wiedzy na temat funkcjonowania metropolii wśród radnych jest raczej niski, choć istnieje niewielka, kilkunastoprocentowa, grupa radnych deklarujących sporą wiedzę na temat funkcjonowania metropolii wspartą znajomością ekspertyz i raportów badawczych.

2.2. ŹRÓDŁA I DOSTĘP DO WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO

Wiedza na temat funkcjonowania metropolii może pochodzić nie tylko z istniejących raportów lub ekspertyz, ale też z wielu innych źródeł. O źródła tej wiedzy zapytano ankietowanych radnych. Zestawienie udzielonych przez nich odpowiedzi prezentuje wykres nr 8.

WYKRES 8. NAJWAŻNIEJSZE ŹRÓDŁA WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO (MOŻLIWOŚĆ MAKSYMALNIE TRZECH WSKAZAŃ)



**Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.*

Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Deklaracje radnych potwierdzają znikome znaczenie opracowań naukowych jako źródeł wiedzy o górnośląskim obszarze metropolitalnym, bowiem publikacje naukowe zostały wskazane przez 8,1% radnych, a raporty i ekspertyzy przez 9,1%. Takie dane wyraźnie wskazują na deficyt opracowań naukowych dotyczących metropolii, jak też na problem z dystrybucją istniejącej wiedzy eksperckiej i naukowej na jej temat.

Najistotniejsze źródło wiedzy na tematy metropolitalne stanowią z kolei przekazy medialne. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na większe znaczenie mediów elektronicznych (portale społecznościowe, strony internetowe miast) – 45,5% wskazań – niż mediów tradycyjnych: prasy lokalnej i regionalnej (38,4% wskazań) oraz telewizji lokalnej (36,4%). Spośród tytułów prasowych stanowiących źródło informacji o procesach metropolitalnych radni najczęściej wskazywali „Dziennik Zachodni” (29 osób) i „Gazetę Wyborczą” (11 osób), a więc dwa dzienniki o zasięgu regionalnym lub ogólnopolskim, ale posiadające dodatki miejskie („Dziennik Zachodni”) lub regionalne („Gazeta Wyborcza”). Pozostałe tytuły prasowe mają już charakter lokalny, najczęściej miejski, i wskazane były dziesiętnastokrotnie. Wymieniane przez badanych tytuły to „Nowiny Zabrzeńskie”, „Wiadomości Rudzkie”, „Głos Zabrze”, „Co Tydzień”, „Katowice 24 Info”, „Przegląd Piekarski”, „Trybuna Górnicza”, „Głos Zabrze i Rudy Śląskiej”, „Twoje Zagłębie”, „Wspólnota”. Należy podkreślić, że podejmowanie tematyki metropolitalnej przez lokalną prasę ma znaczenie dla upowszechniania wiedzy o metropolii i jej problemach wśród społeczności lokalnych.

Ważnym źródłem informacji dla prawie jednej trzeciej badanych radnych są bezpośrednio rozmowy z innymi radnymi. Dodatkowo 14,1% ankietowanych wskazuje radnych z innych miast jako źródło informacji na temat procesów metropolitalnych. Dla części badanych problematyka metropolitalna jest zatem na tyle interesująca, że pojawia się w rozmowach w gronie radnych.

Nieco ponad 30,0% radnych deklaruje, że źródłem informacji na tematy metropolitalne są dla nich biuletyny miejskie i prasa ogólnopolska. To drugie źródło wiedzy prezentuje częściej nieco inną perspektywę od tej prezentowanej w lokalnych mediach, a także w biuletynach miejskich.

Dla części radnych (22,2%) ważnym źródłem informacji są konferencje i sympozja podejmujące tematykę metropolitalną. Nieco mniej badanych (19,2%) wskazuje na stronę internetową GZM-u, jako źródło informacji. Ta informacja pokazuje, że strona internetowa GZM powinna zawierać więcej danych i informacji niż obecnie, zwłaszcza, że – jak pokazują otrzymane wyniki – podstawowe źródła wiedzy radnych o metropolii pochodzą z informacji zawartych w Internecie.

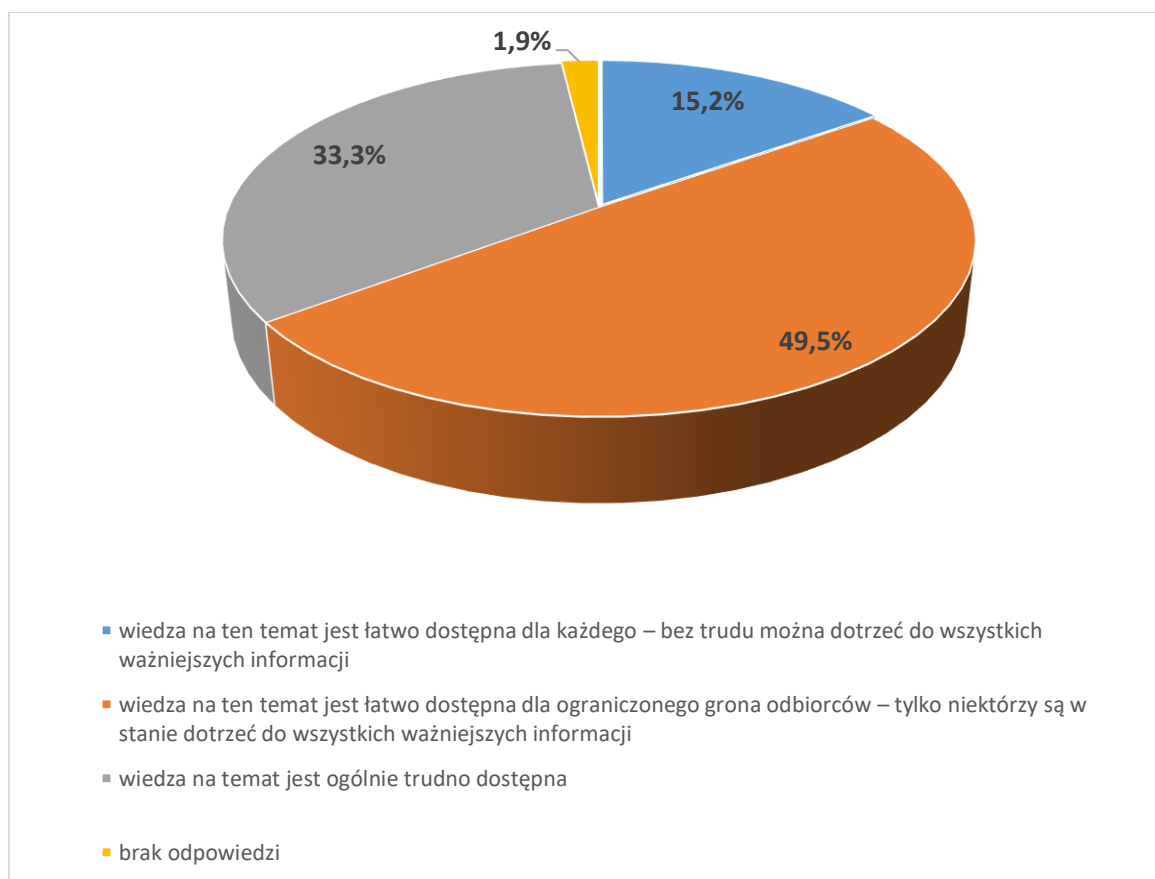
Niewielki odsetek radnych (14,1%) wskazuje jako źródło informacji na tematy metropolitalne rozmowy z mieszkańcami miast. Takie dane nie zaskakują, bo dla wielu mieszkańców miast górnośląskiego obszaru metropolitalnego problematyka ta jest nieistotna lub w ogóle nieświadomiona. W tym przypadku raczej należałoby liczyć na odwrotny przepływ informacji i wiedzy: od przedstawicieli władz (także radnych) do mieszkańców miast tworzących górnośląskich obszar metropolitalny.

Jako inne źródła wiedzy badani wymieniali: stronę internetową miasta, dokumenty źródłowe, Internet, Forum Polskich Wieźowców (internetowe forum dyskusyjne), projekt ustawy metropolitalnej, Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach, spotkania GZM, radio lokalne, rozmowy z posłami, rozmowy z zarządem miasta. Są to zatem bardzo różnorodne źródła informacji. Ich zakres pokazuje wszakże, że informacje na temat metropolii są dostępne, choć niewątpliwie rozproszone.

Tezę o rozproszeniu informacji o metropolii potwierdzają odpowiedzi radnych na kolejne pytanie. Jak pokazują dane zawarte na wykresie 9, zdecydowana większość badanych radnych twierdzi, że wiedza na temat procesów metropolitalnych nie jest łatwo i ogólnie dostępna. Najczęściej badani – 49,5% – wskazują na swoistą ekskluzywność tej wiedzy twierdząc, że jest dostępna dla wybranych. Dalszych

33,0% badanych wskazuje, że wiedza na temat górnośląskiego obszaru metropolitalnego jest w ogóle trudno dostępna. Przeciwnego zdania jest jedynie 15,2% badanych.

WYKRES 9. OCENA DOSTĘPU DO WIEDZY NA TEMAT PROCESÓW PONADMIEJSKICH W OBSZARZE METROPOLITALNYM



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

W świetle powyższych danych konieczne wydaje się zgromadzenie istniejących raportów, ekspertyz związanych z funkcjonowaniem metropolii w jednym, łatwo i ogólnodostępnym, miejscu.

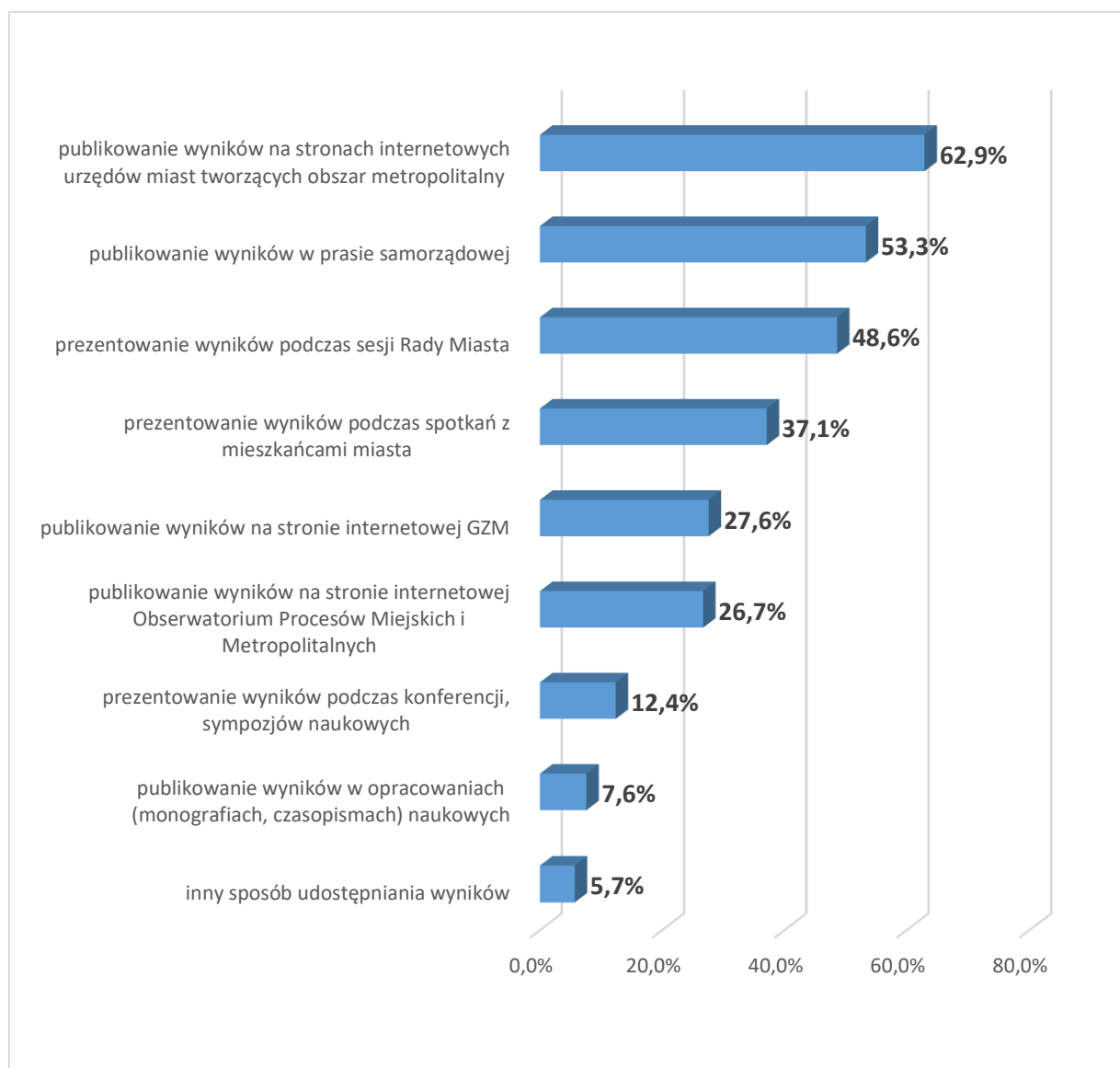
Kolejne pytanie zadane badanym dotyczyło preferowanych form prezentowania potencjalnych ekspertyz, raportów lub wyników badań dotyczących problemów metropolitalnych. Zdaniem badanych radnych podstawową formą upowszechniania badań, analiz i ekspertyz o tematyce metropolitalnej powinny być strony internetowe miast wchodzących w skład górnośląskiego obszaru metropolitalnego. Taką opinię wyraża 62,9% badanych. Kolejne dwie pozycje zajmują: prasa samorządowa (53,3%) oraz prezentacja wyników na sesjach Rad Miasta (48,6%). Badani wyraźnie dostrzegają zatem potrzebę powszechnego dostępu do informacji na temat metropolizacji, ale także możliwość debaty nad problemami metropolitalnymi. W tym drugim przypadku częściej ograniczonej do przedstawicieli władz miejskich, choć nieco ponad jedna trzecia badanych zauważa także potrzebę prezentowania tego typu materiałów także na spotkaniach z mieszkańcami miast.

Najmniej wskazań spośród zaproponowanych rozwiązań zyskało publikowanie wyników badań w pracach naukowych (7,6% wskazań) oraz prezentowanie ich podczas sympozjów i konferencji naukowych (12,4%). Można stwierdzić, że radni wyraźnie dostrzegają, że publikowanie analiz związanych z funkcjonowaniem metropolii w źródłach naukowych ogranicza się do wąskiego grona zainteresowanych odbiorców tego typu publikacji. Jak pokazały odpowiedzi na jedno z wcześniejszych

pytań, publikacje naukowe nie są istotnymi źródłami zdobywania informacji o tematyce metropolitalnej dla radnych.

Jedynie 27,6% wskazań uzyskała strona GZM jako miejsce publikowania raportów i analiz dotyczących sytuacji i funkcjonowania metropolii. Okazuje się zatem, że stosunkowo niewielu radnych uznaje tę stronę jako potencjalne miejsce, które można wykorzystywać jako swoistą bibliotekę danych na temat metropolii.

WYKRES 10. PREFEROWANE SPOSOBY UDOSTĘPNIANIA WYNIKÓW BADAŃ, ANALIZ I EKSPERTYZ NA TEMAT PROCESÓW PONADMIEJSKICH W OBSZARZE METROPOLITALNYM



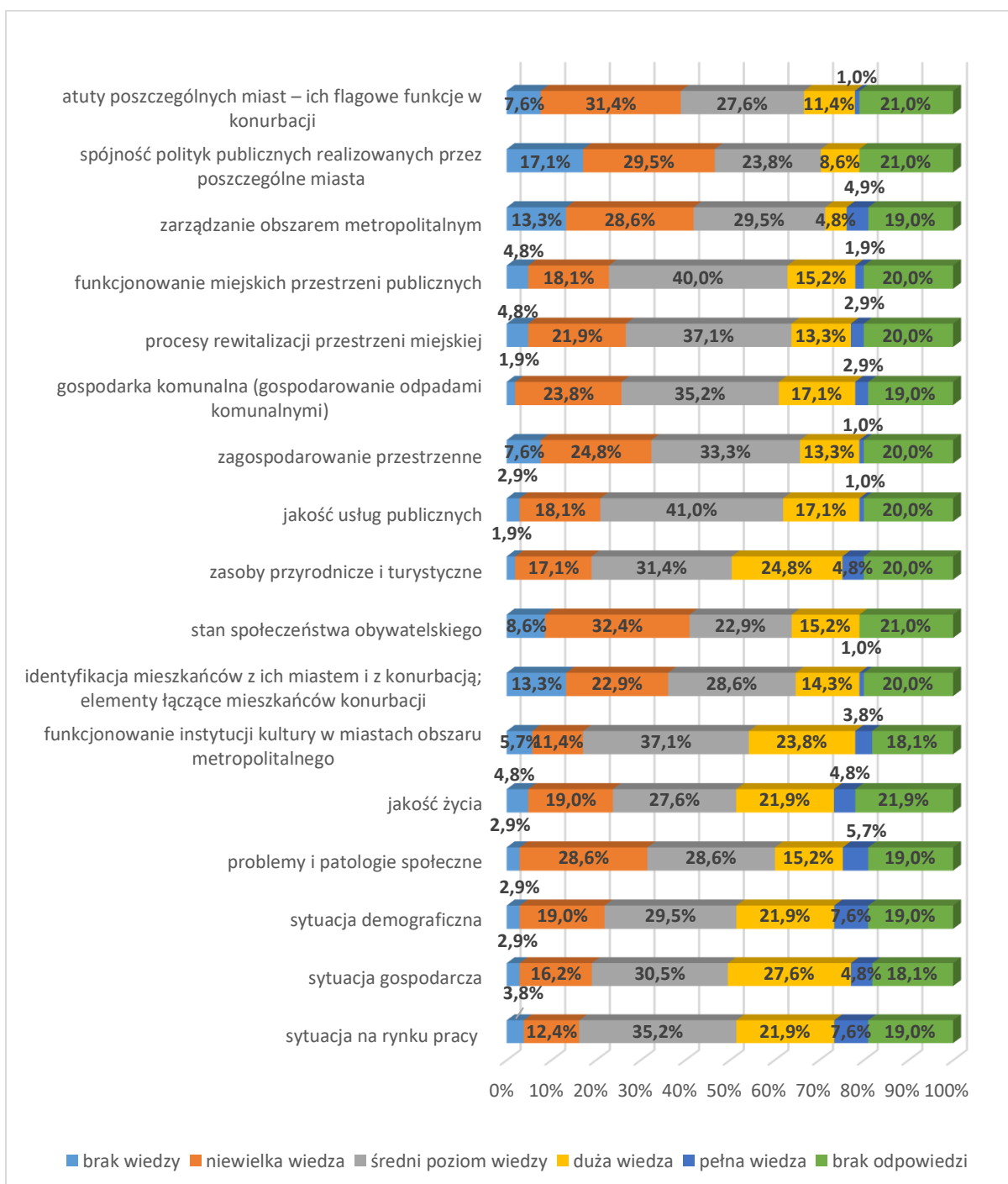
**Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.*

Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

2.3. IDENTYFIKACJA OBSZARÓW DEFICYTÓW WIEDZY NA TEMAT GÓRNOŚLĄSKIEGO OBSZARU METROPOLITALNEGO

Ostatnie pytanie związane z wiedzą na temat górnośląskiego obszaru metropolitalnego dotyczyło wskazania obszarów, w których – zdaniem badanych – występuje największy deficyt wiedzy z nią związanej. Zestawienie odpowiedzi na to pytanie prezentuje wykres nr 11.

WYKRES 11. OBSZARY, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ NAJWIĘKSZE BRAKI W WIEDZY ODNOSZĄCEJ SIĘ DO PROCESÓW, ZJAWISK I PROBLEMÓW ZACHODZĄCYCH W SKALI CAŁEGO GÓRNOŚLĄSKIEGO OBSZARU METROPOLITALNEGO



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Na początku analizy stosunkowo rozbudowanego wykresu warto zauważyć, że około 20,0% badanych radnych nie udzieliło odpowiedzi na pytanie o zakres wiedzy związany z określonymi zjawiskami i procesami społecznymi, gospodarczymi, przyrodniczymi, demograficznymi, politycznymi związanymi z funkcjonowaniem górnośląskiego obszaru metropolitalnego. Ten stosunkowo wysoki odsetek braków odpowiedzi może wynikać z jednej strony z rozbudowanej formy pytania, a z drugiej strony ze zdiagnozowanego wcześniej niewielkiego kapitału wiedzy na tematy metropolitalne wśród badanych radnych i niechęcią do przyznania się do niego.

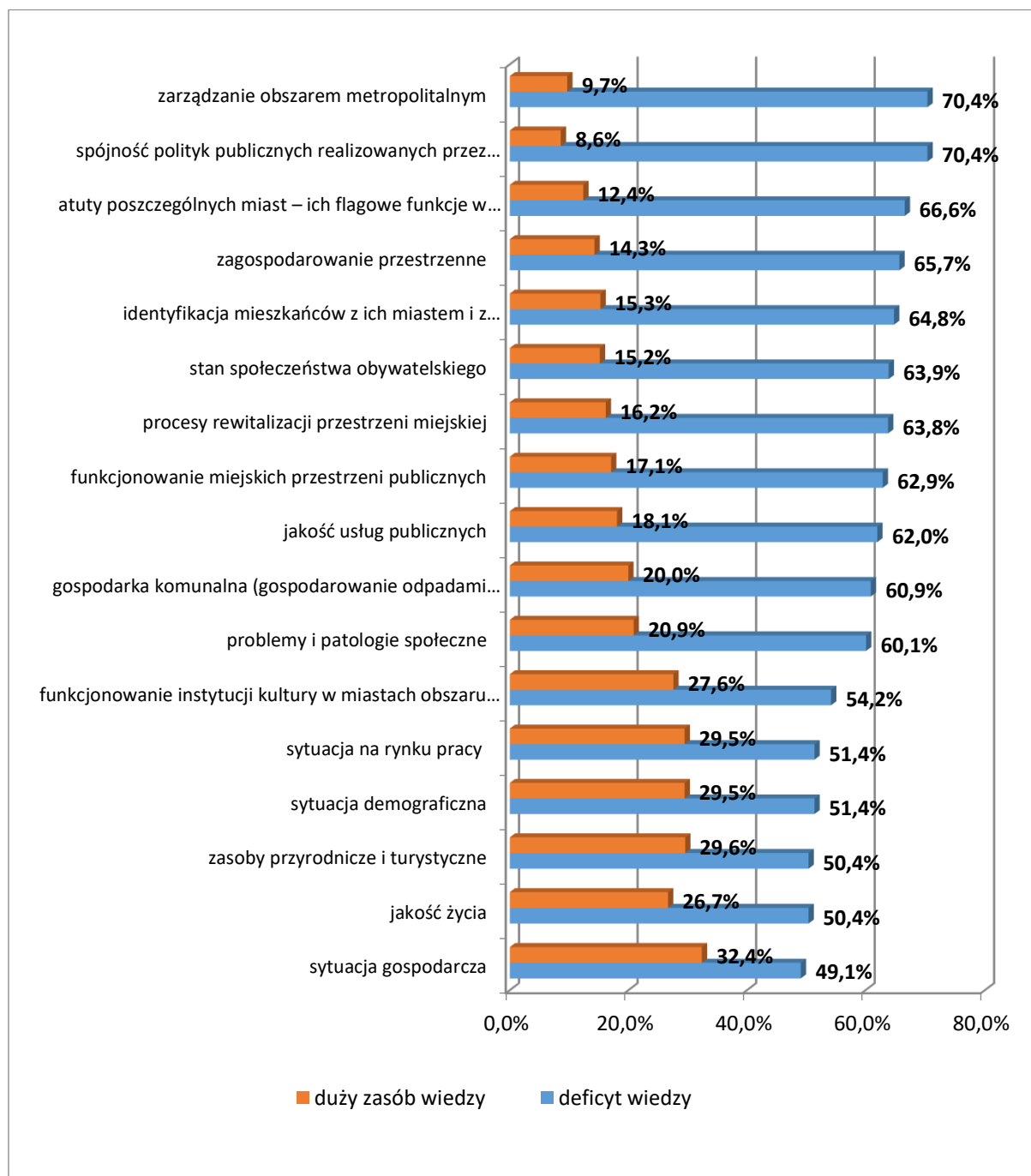
Radni, którzy odpowiedzieli na powyższe pytanie najczęściej deklarowali średni poziom wiedzy związanej z poszczególnymi aspektami funkcjonowania metropolii. Trzeba jednak podkreślić, że średni stan wiedzy oznacza, że dostrzega się braki w wiedzy związanej z konkretnym problemem. Można zatem zauważyć, że w świetle deklaracji radnych żaden z obszarów wiedzy związanych z funkcjonowaniem górnośląskiego obszaru metropolitalnego nie jest w pełni rozpoznany, a wiedza na jego temat wyczerpująca. Taka sytuacja stanowi niewątpliwie wyzwanie dla różnych instytucji, ośrodków badawczych, które mogą dostarczyć usystematyzowaną wiedzę na temat funkcjonowania obszaru metropolitalnego.

W celu bardziej przejrzystego zdefiniowania obszarów najbardziej deficytowych na wykresie 12 zagregowano dane odnoszące się do deficytów (od braku wiedzy do średniego poziomu wiedzy) oraz te odnoszące się do wysokiego kapitału wiedzy na dany temat oraz uporządkowano je rosnąco według tych, które odnoszą się do deficytów wiedzy.

Otrzymane dane wyraźnie wskazują, że największy deficyt wiedzy odnosi się do problemów, które są specyficzne dla funkcjonowania obszaru metropolitalnego i nie występują na poziomie miejskim. Tym samym badani radni nie mogą w stosunku do tych sfer dysponować bezpośrednim doświadczeniem z działań na poziomie miejskim. Takimi sferami jest zarządzanie obszarem metropolitalnym oraz wiedza na temat spójności poszczególnych polityk publicznych realizowanych przez miasta. To są te obszary gdzie najwyższy odsetek badanych deklaruje brak lub niewielką wiedzę na ten temat (odpowiednio 41,9% i 46,6%). To jedyne dwie kategorie, które zyskały powyżej 70,0% wskazań jako deficytowe. Dalszych dziewięć kategorii uzyskało powyżej 60,0% wskazań jako deficytowych. Na pierwszym miejscu w tej grupie (a na trzecim w ogóle) znalazła się wiedza na temat specjalizacji miast w obszarze metropolitalnym i tym samym atutów poszczególnych ośrodków, które mogą być wykorzystane dla rozwoju całego obszaru metropolitalnego. To również zagadnienie, które odnosi się do funkcji całego górnośląskiego obszaru metropolitalnego i specjalizacji poszczególnych ośrodków do niego należących.

Stosunkowo najmniejsze deficyty wiedzy odnoszą się do takich zjawisk, jak sytuacja gospodarcza, jakość życia, zasoby turystyczne i przyrodnicze, sytuacja demograficzna, sytuacja na rynku pracy czy funkcjonowanie instytucji kultury. Wydaje się, że wynika to z dwóch przyczyn. Po pierwsze – z najłatwiejszego dostępu do danych, agregowanych także na poziomie metropolitalnym (na przykład w opracowaniach Głównego Urzędu Statystycznego), po drugie – z faktu stosunkowo prostych i prowadzonych od lat analiz związanych z tym sferami.

WYKRES 12. HIERARCHIA OBSZARÓW, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ NAJWIĘKSZE BRAKI W WIEDZY ODNOŚĄCEJ SIĘ DO PROCESÓW, ZJAWISK I PROBLEMÓW ZACHODZĄCYCH W SKALI CAŁEJ KONURBACJI



*Na wykresie pominięto braki odpowiedzi.

Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

O najważniejsze deficyty związane z wiedzą na temat obszaru metropolitalnego zostali zapytani także prezydenci miast. Ich odpowiedzi dotyczyły różnych sfer, ale najczęściej pojawiała się kwestia związana z transportem i ruchem drogowym.

(...) mimo wszystko ten transport jest bardzo ważny, te badania dotyczące transportu. Myślę, że na ten temat mamy najwięcej. Z jednej strony patrząc na sprzęt jaki mamy, jak obsługujemy,

czym obsługujemy mieszkańców nawet na bardzo wysokim poziomie, ale cały czas słyszymy, że coś jest nie tak z tym transportem. Ale myślę, że jakby spytać kogoś o co chodzi z tym, że co jest nie tak? To nikt nie umiałby odpowiedzieć, nawet ten, który narzeka. Bo trzeba sobie zdać sprawę, że nie na każdej ulicy autobus będzie jechał, a ci ludzie np. będą narzekać, że po jego ulicy nie jedzie, tylko 100 m dalej. Także myślę, że trzeba by tutaj taką naprawdę pogłębioną analizę przeprowadzić. O co z tym transportem tak naprawdę chodzi i co jest nie tak? Bo wiem, że jest nie tak, ale gdyby Pan spytał to oprócz tego, że mamy problem z rozkładami jazdy, je trzeba zmodyfikować, to niewiele więcej nie jestem w stanie powiedzieć. [P9]

W kilku wypowiedziach prezydentów podnoszona była kwestia braku analiz dotyczących efektywności wykorzystania sieci placówek szpitalnych i oświatowych.

Dla mnie jako samorządowca też takie badania byłyby ważne, jeśli chodzi o służbę zdrowia, o sieć szpitali i co z tym wszystkim, co związane z dostępnością do usług medycznych. Bo z jednej strony słyszymy, że w województwie śląskim, w ogóle, w Polsce mamy zbyt dużą liczbę łóżek szpitalnych... A z drugiej strony od ludzi słyszymy, że nie ma dostępu do służby zdrowia (...) Trzecia rzecz [po transporcie i sieci szpitali – przyp. aut.], która się bardzo szybko rzuca w oczy, to oświata [P9]

W większości rozmów z prezydentami pojawiały się wypowiedzi odnoszące się do specyficznych problemów nurtujących poszczególnych ekspertów. W jednej z wypowiedzi pojawiał się kwestia depopulacji miast:

Wiele bym dała, żeby zdobyć odpowiedź na pytanie, co zrobić, żeby zatrzymać odpływ mieszkańców? Oczywiście wiemy mniej więcej jaka jest tego przyczyna. I cierpię z tego powodu duże miasta jak Katowice, bo utrata 1000 mieszkańców w ciągu pół roku, to jest straszne. Ale z drugiej strony nie ubywa mieszkańców takich miast tak jak Rybnik. No i tutaj znaleźć ten złoty środek, co zrobić, żeby zatrzymać mieszkańców - to jedna rzecz, ale to jest za mało. Jak jeszcze ich przyciągnąć? Jakie są ich potrzeby? Czego oczekują? [P4]

W innej wypowiedzi pojawia się kwestia analizy zasobów mieszkaniowych na obszarze metropolitalnym:

Moim takim konikiem jest (...) zasób mieszkaniowy naszej konurbacji miejskiej w poszczególnych miastach. To jest palący problem [który wymaga diagnozy – przyp. aut.] [P6]

Jeden z prezydentów pokazuje, poza transportem, szerokie pole do potencjalnych analiz:

Na pewno bardzo ważnym elementem, dotyczącym pogłębionej, właściwie nie tyle wiedzy, co pogłębionych działań jest kwestia ochrony środowiska, a w szczególności powietrza. Bo to że jest źle, to wiemy, a ważne jest teraz, jak wyjść z tego impasu. To jest temat, który uważam powinien być numerem jeden dla przyszłej metropolii, dla tych, którzy zajmą się również kwestią działań związanych z doradztwem. I dobrze, żeby to właśnie trafiło z zewnątrz, bo będzie „uderzał” pewien autorytet, a nie będzie to już wymysł ludzi tworzących metropolię. Tak więc... ochrona środowiska to ważny temat, przede wszystkim ochrona powietrza, co wpływa na wspomnianą jakość życia. Co za tym idzie, jakość życia w metropolii jest również istotnym elementem, bo mamy przyciągać. I tu już zahaczamy o demografię, bo mamy przyciągać nowych mieszkańców, mamy przyciągać ludzi już nie tylko z przestrzeni naszego kraju, ale należałoby się otworzyć zupełnie na inne rynki, podobne kulturowo. [P3]

Wypowiedź ta wraz z wcześniej wskazanym generalnym deficytem wiedzy radnych na tematy związane z funkcjonowaniem metropolii pozwala na wyciągnięcie generalnego wniosku odnoszącego się do potrzeby prowadzenia szerokich analiz różnych obszarów funkcjonowania metropolii, których wyniki powinny być następnie szeroko rozpowszechniane zarówno wśród przedstawicieli władz, jak i mieszkańców górnośląskiego obszaru metropolitalnego.

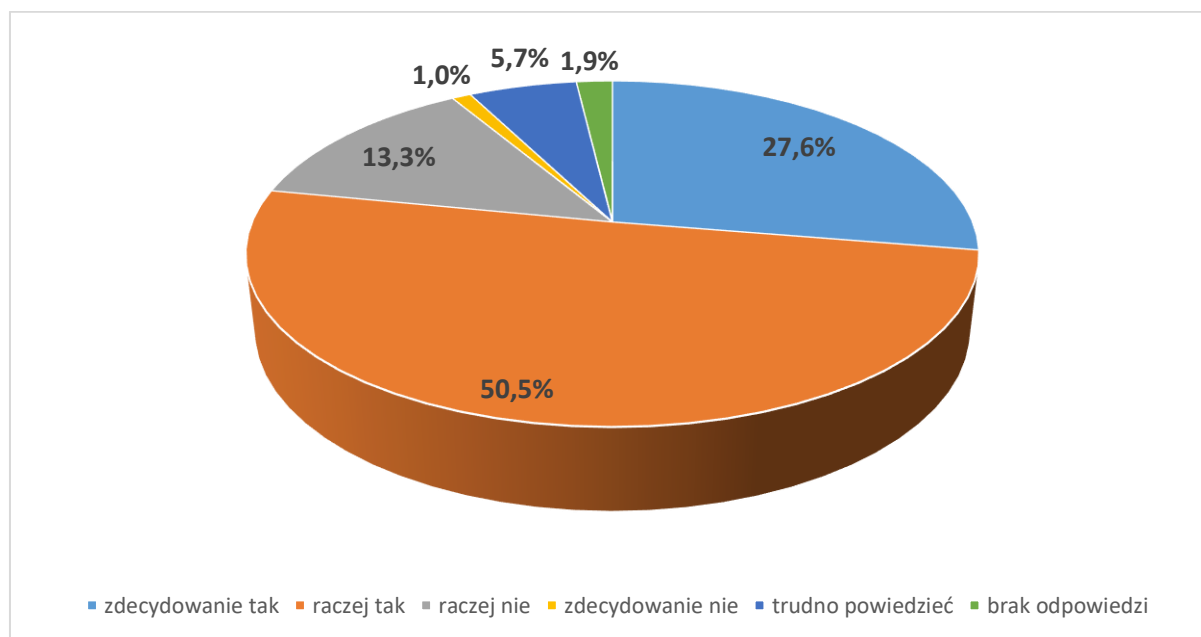
III. OCZEKIWANIA WOBEC OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH

3.1. ZAPOTRZEBOWANIE NA DZIAŁALNOŚĆ OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH

Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych zostało powołane do życia przede wszystkim w celu prowadzenia badań procesów miejskich i metropolitalnych oraz popularyzowania wiedzy w tym zakresie. Rozpoznanie zapotrzebowania na tego rodzaju działalność, jak również określenie oczekiwań względem działalności Obserwatorium stanowią więc priorytety realizowanego badania.

Zarówno radni, jak i prezydenci miast zostali poproszeni o wyrażenie swojej opinii na temat zasadności utworzenia Obserwatorium. Jak pokazują dane zaprezentowane na wykresie nr 13, ponad trzy czwarte radnych, biorących udział w badaniu ankietowym (78,1%) uznało, że istnieje zapotrzebowanie na działalność, którą ma prowadzić ta jednostka, przy czym wśród odpowiedzi dominowały wskazania „raczej tak” (50,5%), natomiast osoby, udzielające odpowiedzi „zdecydowanie tak” stanowiły 27,6% ogółu. Negatywne opinie na temat zapotrzebowania na działalność Obserwatorium sformułowało łącznie 14,3% indagowanych, przy czym 13,3% radnych zaznaczyło odpowiedź „raczej nie”, a tylko jeden respondent wybrał wariant odpowiedzi „zdecydowanie nie”. Ankietowani deklarujący trudności ze sformułowaniem jednoznacznego stanowiska w tej kwestii stanowili 5,7% ogółu. Na podstawie uzyskanych danych można więc jednoznacznie stwierdzić, że planowana działalność Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych odpowiada na potrzeby władz miast Górnośląskiego Obszaru Metropolitalnego.

WYKRES 13. ZAPOTRZEBOWANIE NA DZIAŁALNOŚĆ OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Poparcia koncepcji powołania do życia Obserwatorium udzielili również wszyscy prezydenci miast, z którymi przeprowadzono wywiady. Pojawiały się przy tym deklaracje wsparcia działań tej jednostki, o czym świadczy cytowana poniżej wypowiedź.

Tak, jestem przekonana do pomysłu utworzenia Obserwatorium i w miarę moich możliwości mam zamiar wspierać tę instytucję swoją wiedzą, doświadczeniem i współpracą w różnych obszarach prowadzonej przez Obserwatorium działalności. [P7]

Prezydenci uzasadniają potrzebę utworzenia Obserwatorium specyfiką konurbacji górnośląskiej. Wyrażają oni przekonanie, że każda metropolia czy to w kraju, czy za granicą funkcjonuje w niepowtarzalnych realiach, a zatem każda z nich wymaga indywidualnego podejścia analitycznego, uwzględniającego szerokie uwarunkowania jej funkcjonowania.

Posługując się tylko tym, że na świecie te metropolie są, że jest to [powstanie metropolii] jakby potwierdzeniem, że warto [aby Obserwatorium powstało]. To każda z tych metropolii ma swoje uwarunkowania i moim zdaniem takie Obserwatorium miałyby swój sens, bo mówię – znajdujemy się w zupełnie innych uwarunkowaniach, choćby nawet sama Polska. Ta konurbacja śląsko-zagłębiowska jest jedyna w Polsce i te uwarunkowania są też zupełnie inne. [P5]

Myślę, że to jest bardzo fajna inicjatywa i przyznam szczerze, że jak tak chwilę nad tym pomyślałem, to uważam, że to jest bardzo dobre z racji tego, że – jak Pan wspominał na samym początku – doświadczenie, tak, że gdzieś już Pan tego doświadczył w innym państwie, i jak to funkcjonuje. I to dla nas jest niesamowity potencjał i korzyść, z której, myślę, prezydenci na szczeblu lokalnym, nie tylko GZM już czy Przewodnicząca może na tym skorzystać, i Zarząd, tylko my wszyscy. Także uważam to za jak najbardziej zasadne i [to] dobry kierunek. [P6]

Zarówno analiza wyników ankiety z radnymi, jak i analiza wywiadów z prezydentami pokazują, że aktywność Obserwatorium powinna przede wszystkim koncentrować się na dwóch biegunach. Z jednej strony dotyczyć powinna badań prowadzonych nad procesami dokonywanymi się w miastach konurbacji, z drugiej zaś procesów dziejących się w obszarze metropolitalnym. Zapytani o to radni najczęściej (79,8%) zgłaszali potrzebę badań na szczeblu lokalnym, niewielu mniej postulowało badania metropolitalne (72,6%). Potrzebę badań odnoszących się do zjawisk zachodzących na poziomie subregionów województwa dostrzegła przeszłą połowa badanych (52,4%). Niewiele mniej (47,6%) dodawało do tego wykazu potrzebę badań w układzie międzyregionalnym. Nie miały tu znaczenia cechy społeczno-demograficzne badanych. Wyniki te wskazują, że Obserwatorium powinno podejmować szeroki zakres badań z szczególnym uwzględnieniem poziomu lokalnego i metropolitalnego. Potwierdzają też to wypowiedzi prezydentów, którzy z jednej strony mówili o myśleniu *międzymiejskim*, *naszym metropolitalnym*, z drugiej zaś mówili:

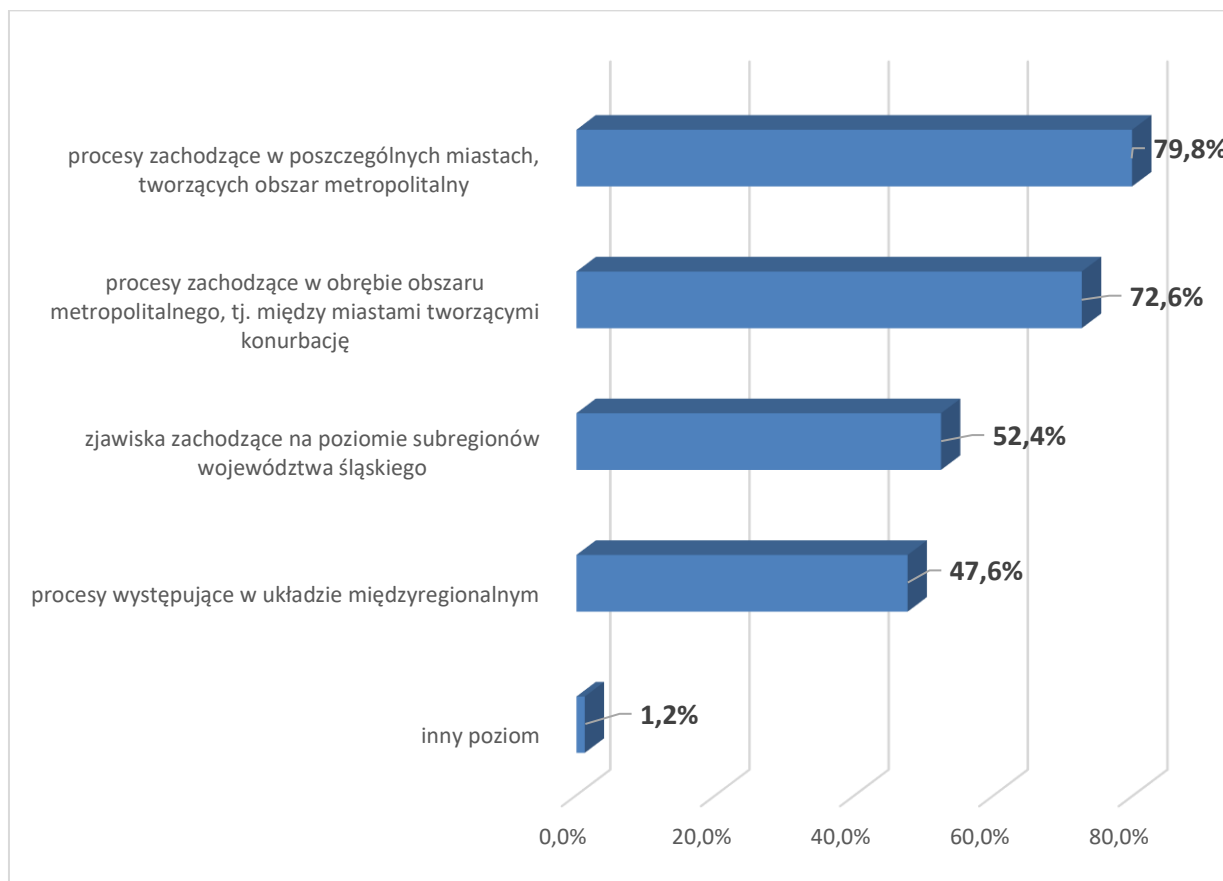
Z pewnością warto w pierwszej kolejności zbadać faktyczne potrzeby poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. [P7]

Nie tracili przy tym z oczu potrzeby badań w skali metropolii:

Ja uważam, że wewnątrzmijski jest bardziej szczegółowy, ale pomiędzy miastami jest bardzo dobry na poziomie dzisiejszego zaawansowania budowy metropolii, w którym jesteśmy. Absolutnie, tu musi być pełne zrozumienie pomiędzy nami, że chcemy tego związku, że chcemy współdziałać, i wiemy, w jakich pierwszych elementach czy działaniach będziemy funkcjonowali, więc widzę pierwszy etap jako rozmowy międzymiejskie, a kolejny etap to już jest po utworzeniu metropolii, po wytyczeniu pewnej drogi działania, realizacji może pierwszych celów. Już później ta dyskusja powinna być rozwinięta o międzyregionalne działania, a więc

współpracę z innymi regionami, już nie zawężając tego tylko i wyłącznie do granic naszego państwa, ale wychodząc znacząco poza. [P3]

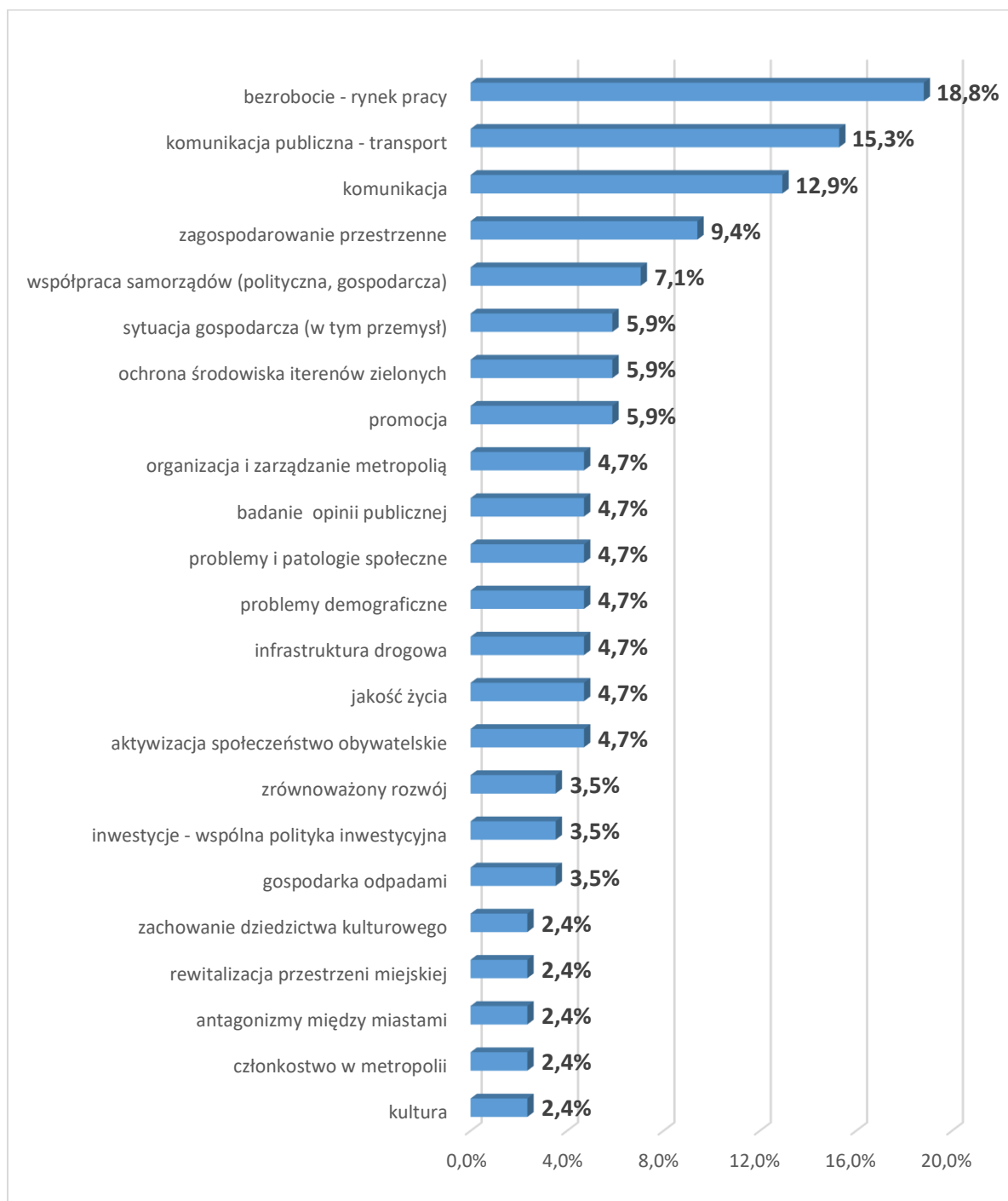
WYKRES 14. OBSZARY, KTÓRE POWINNY OBEJMOWAĆ BADANIA REALIZOWANE PRZEZ OBSERWATORIUM



Źródło: badania i obliczenia własne (N=84).

Ta dwoistość jest zauważalna w odpowiedziach radnych o priorytety badawcze. Zdaniem członków rad miasta przede wszystkim należy zająć się rynkiem pracy i transportem. Oba te elementy mają podwójne oblicze. Z jednej strony lokalne, z drugiej metropolitalne. Na bezrobocie i problemy rynku pracy zwróciło uwagę 18,8% badanych, a na komunikację publiczną niewiele mniej, bo 15,3% ankietowanych i na transport 12,9%. Wyniki te pokazują, jak duże znaczenie przywiązują radni do rynku pracy i problemów szeroko pojętego transportu. Konieczność wytwarzania analiz w zakresie zagospodarowania przestrzennego wskazało 9,4% badanych. Co wydać się może ciekawe, potrzebę analizowania mechanizmów rządzących współpracą samorządów wskazało 7,1% radnych. Zaskakuje prawie całkowity brak wskazań na priorytetowy charakter analiz kultury i zachowania dziedzictwa kulturowego po 2,4%. Z jednej strony radni wskazują na potrzeby takich analiz, które jak pokazały wcześniej zaprezentowane dane, dotyczą problemów dobrze rozpoznanych, jak rynek pracy, a z drugiej na te, o których wiedzę mają niewielką jak kwestie zarządzania obszarem metropolitalnym.

WYKRES 15. PRIORYTETOWE PRZEDMIOTY BADAŃ REALIZOWANYCH PRZEZ OBSERWATORIUM



*Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badania i obliczenia własne (N=85).

W wypowiedziach prezydentów pojawiały się wskazania na różne priorytety, takie jak: odpływ ludności, transport, rynek pracy. Żaden z nich jednak nie zdominował wypowiedzi prezydentów. Pojawiła się za to sugestia, by pracę Obserwatorium zacząć od inwentaryzacji potrzeb jednostek wchodzących w skład metropolii.

Jednym z pierwszych działań Obserwatorium powinno być zbadanie potrzeb i luk w wiedzy jednostek samorządowych i innych podmiotów działających na terenie Górnośląskiego Obszaru

Metropolitalnego. Dokonanie inwentaryzacji potrzeb i deficytów wiedzy pozwoli na zdefiniowanie priorytetowych projektów badawczych, które zespół Obserwatorium powinien przeprowadzić w pierwszej kolejności. [P7]

Dostrzegano też bardzo konkretne obszary przyszłych badań:

(...) jakość usług publicznych, czy one są na odpowiednim poziomie, czy są wystarczające? Po drugie – z czego wynika, jakaś tam, głęboka patologia w pewnych obszarach miasta. Czy to jest bezrobocie strukturalne? Czy to jest powiedzmy spadek bezrobocia strukturalnego? Czy to jest powodem niechęci do podjęcia jakiegokolwiek pracy? [P2]

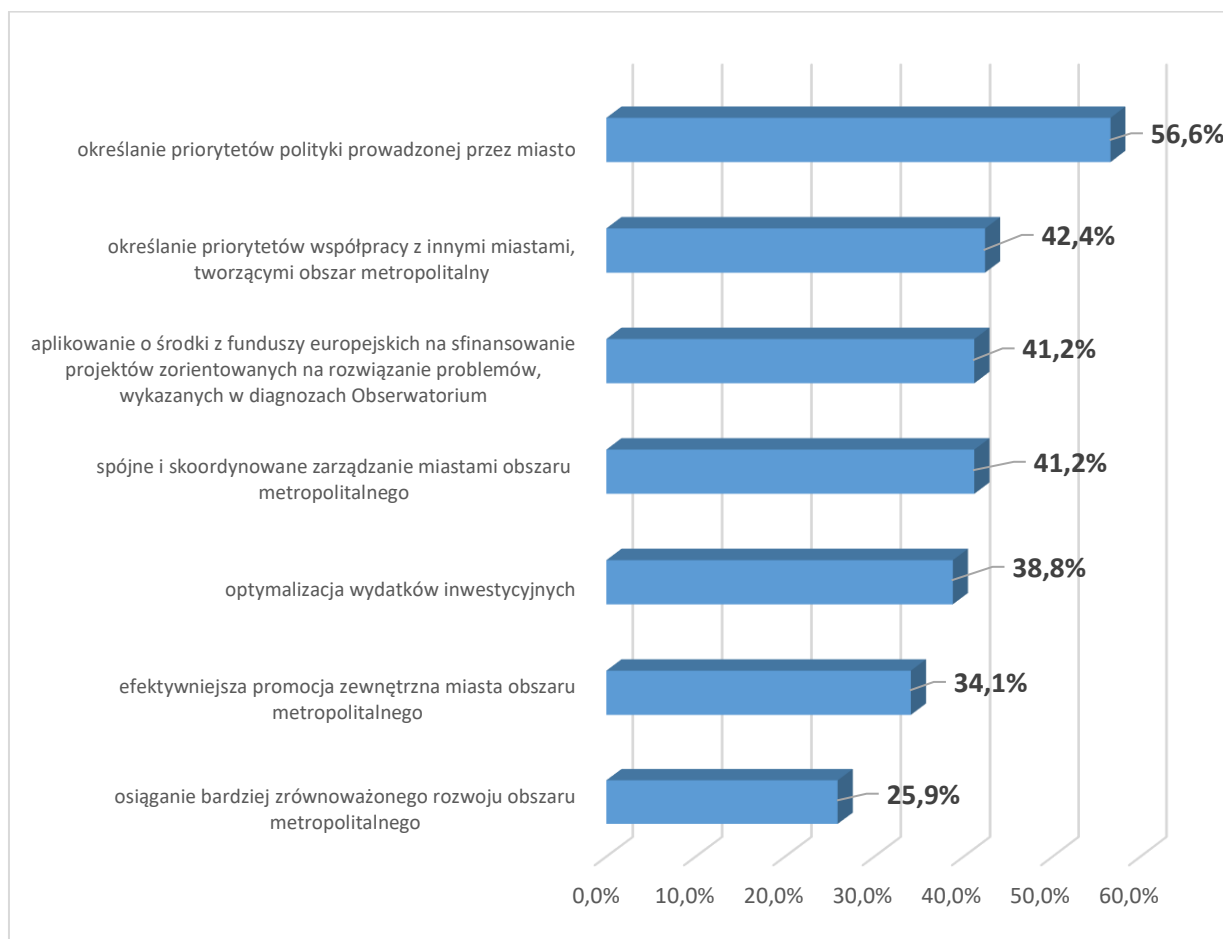
Na pewno istotne są tu zagadnienia demograficzne, bo musimy wiedzieć dla kogo mamy tworzyć metropolię. Na ile mieszkańcy miast starzeją się, na ile ulegają depopulacji i jakie są trendy związane z tymi procesami. Kolejna kwestia to suburbanizacja, z którą już mamy do czynienia i pytanie, czy będzie się pogłębiać i jak będzie wpływać na transport publiczny. Czyli to są dla nas kwestie ważne i podstawowe. Musimy zastanawiać się nad organizacją szkolnictwa. To też jest kwestia, która może być koordynowana z poziomu metropolitalnego, a nie miejskiego, zwłaszcza, że już teraz młodzież z jednego miasta chodzi do szkół w innych. Podobnie szpitale i służba zdrowia. Na pewno trzeba zrationalizować sieć szpitali, tak żeby nie powielaly swoich specjalności. Czyli tych kwestii, którymi mogliby się Państwo zajmować jest sporo. [P10]

Dla radnych zdecydowanie najważniejszym sposobem wykorzystania wyników badań Obserwatorium byłoby określenie priorytetów polityki prowadzonej przez miasto. Na tę ewentualność zwróciło uwagę 56,6% spośród nich. Także prezydenci podkreślali znaczenie badań do *wskazywania określonej drogi* [P3].

Mądry gospodarz miasta powinien wiedzieć, opierać się na badaniach i analizach, bo nadmiar wiedzy jeszcze nikomu nie zaszkodził. Stąd bardzo się cieszę, że takie Obserwatorium powstaje. [P4]

Znaczące wskazania uzyskała też grupa czterech sugerowanych zastosowań analiz Obserwatorium. Na określenie priorytetów współpracy z innymi miastami, tworzącymi obszar metropolitalny zwróciło uwagę 42,4% radnych. Nieznacznie mniej (po 41,2%) spośród nich dostrzegło przydatność badań do aplikowania o środki europejskie oraz do spójnego i skoordynowanego zarządzania miastami obszaru metropolitalnego. Optymalizację wydatków inwestycyjnych wskazało 38,4% badanych. Wyniki te pokazują, że radni mają znaczną świadomość sposobów wykorzystania analiz Obserwatorium. Zaskakuje tylko, że jedynie 25,9% spośród nich widzi przydatność Obserwatorium do osiągnięcia bardziej zrównoważonego rozwoju obszaru metropolitalnego. Dowodzi to siły lokalnej orientacji, kosztem orientacji na metropolię.

WYKRES 16. SPOSOBY WYKORZYSTANIA WYNIKÓW BADAŃ PROWADZONYCH PRZEZ OBSERWATORIUM



*Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badania i obliczenia własne (N=85).

Radni i prezydenci mają wyraźnie skryształizowane wyobrażenia dotyczące obszarów działań Obserwatorium, które będą przydatne dla ich miast. Przede wszystkim Obserwatorium powinno być „bankiem informacji” o procesach zachodzących w konurbacji. Zwróciło na to uwagę, aż 58,8% radnych. Doceniono też kwestie prowadzenia badań oraz wykonywania ekspertyz – 45,9%.

Opowiedziano się też za: prowadzeniem działalności doradczej i eksperckiej (43,5%), organizacją spotkań i konferencji o tematyce miejskiej i metropolitalnej (40,0%) oraz inicjowanie współpracy różnych podmiotów i monitorowanie procesów miejskich i metropolitalnych po 38,8% wyborów. Uznania nie zdobyło tylko prowadzenie aktywności wydawniczej (publikacja raportów, opracowań itp. (8,2%).

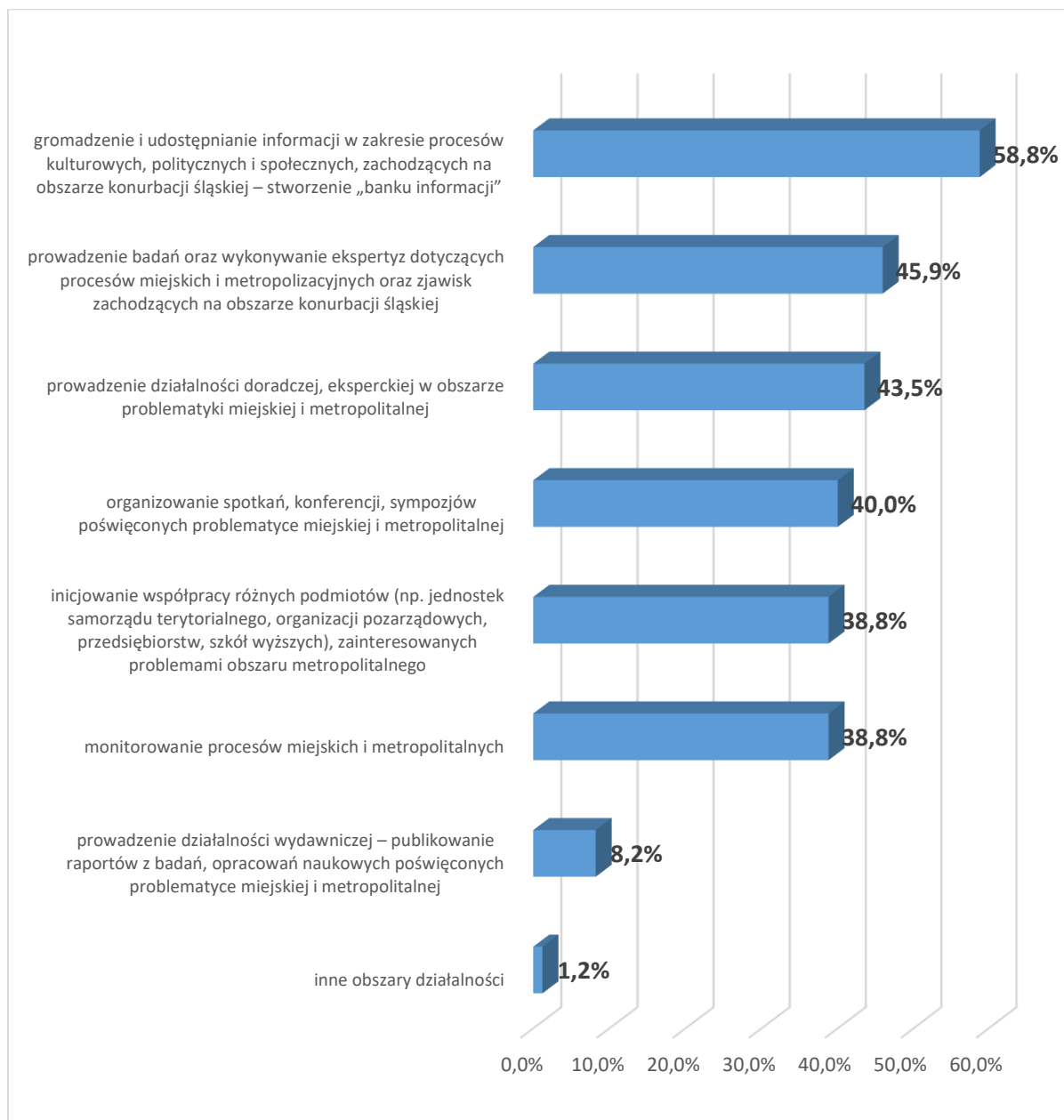
Prezydenci raczej nie są zainteresowani tradycyjnymi sposobami upowszechniania wiedzy o metropolii, takimi jak np. wydawanie książek. Opowiadają się raczej za udostępnianiem wyników badań w formie elektronicznej:

No ja myślę, że czas opracowań wielkich, papierowych, tradycyjnych to tak troszeczkę już odchodzi do lamusa. Myślę, że wszelkie kanały elektroniczne wchodzi tutaj w grę. No, bo praktycznie dostęp do tabletów, do laptopów jest w dzisiejszych czasach czymś zupełnie zrozumiałym. Poza tym łatwiej przekazywać, czy to mieszkańcom, czy np. radnym pewne wyniki mając je w formie elektronicznej.[P4]

Dostrzegają też znaczenie konferencji, wizyt studyjnych, które mogłyby stanowić efektywny wymiar działalności Obserwatorium:

Jakieś warsztaty, konferencje, wyjazdy studyjne do gdzieś tam różnych miejsc, bo ja zawsze byłem sceptyczny do takich wyjazdów, ale pojechałem sobie raz, to wiedza jaką wyniosłem była ogromna z takiego wyjazdu. Wie Pani co, no nie mamy w tej bieżącej gonitwie, my naprawdę nie mamy czasu na czytanie jakiś mega opracowań itd., jeżeli nam tego ktoś do głowy nie wtłucze na jakiejś konferencji, czy na jakimś spotkaniu to bardzo często nie ma szans, żebyśmy się z tym zapoznali, więc choćby z tego to wynika. [P8]

WYKRES 17. OBSZARY DZIAŁALNOŚCI OBSERWATORIUM NAJBARDZIEJ PRZYDATNE DLA WŁADZ MIASTA



*Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badania i obliczenia własne (N=85).

Zdecydowaną aprobatę zdobył pomysł realizowania cyklicznych badań, kompleksowo diagnozujących sytuację społeczną w miastach obszaru metropolitalnego. Badania takie podobnie, jak ogólnopolska diagnoza społeczna, powinny być realizowane cyklicznie wedle tej samej metodologii. A wyniki powinny być udostępniane miastom metropolii. O takich badaniach pozytywnie mówili prezydenci miast.

One by były dobre dla wewnętrznego użytku. Tylko że też trzeba mieć świadomość, że ten wewnętrzny użytek ma być wewnętrznym użytkowaniem, a nie [odkładaniem] „na półkę” – „czyli ok, przeczytałem i odkładam, bo w sumie dobrze, żeby nikt nie wiedział”. Chyba że jesteśmy na tyle dojrzały, mogą tak to określić, że możemy się dzielić i tym dobrym i tym złym, ale żeby zawsze była równowaga. [P5]

(...) gdyby to było tak, że dostajemy takie kompendium, że jak wypadamy na tle innych miast w Polsce, bo to można zebrać, przeanalizować, to zderzymy z wywiadami robionymi wśród mieszkańców na porządkowej grupie, to wtedy nam to daje obraz, gdzie jesteśmy. Nam też daje odpowiedź na pytanie, w jakim kierunku mamy iść, żeby zadowolić ludzi, bo to jest najważniejsze z naszego punktu widzenia. [P8]

Padły też głosy, że taka diagnoza ma szansę powodzenia, bo ludzie coraz bardziej otwarcie mówią o swoich potrzebach:

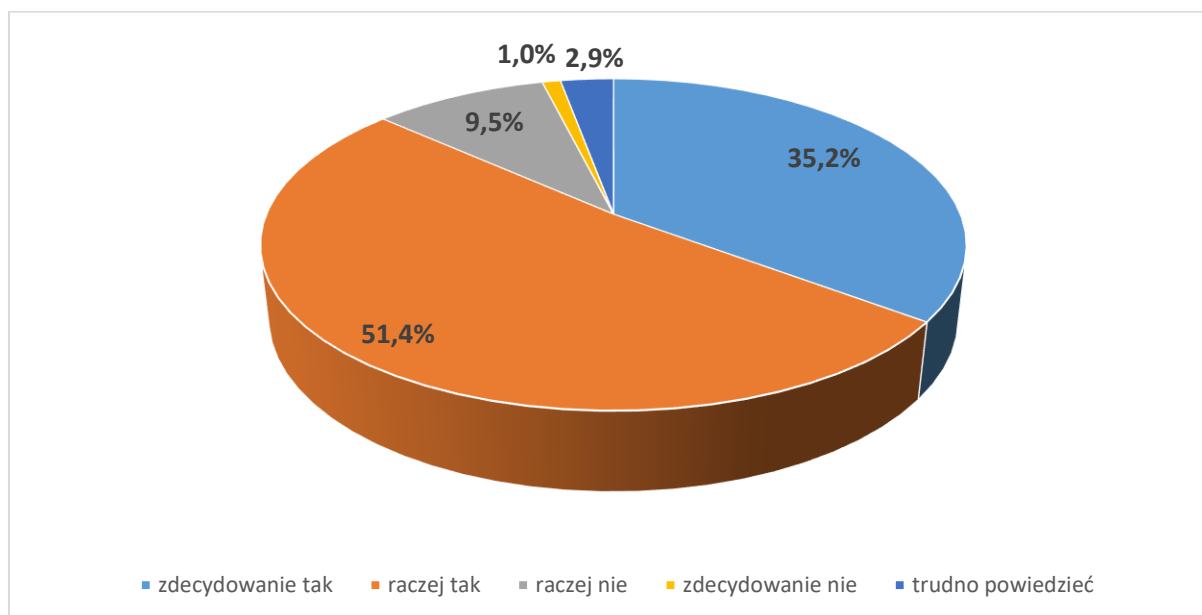
Doskonały pomysł. A ten okres pomiędzy badaniami jest wystarczający, żeby zaobserwować tendencje i ewentualne zmiany, więc jak najbardziej. Ja też zauważyłam, ludzie nauczyli się mówić o swoich potrzebach. Tego jeszcze 20 lat temu, kiedy samorząd stawiał pierwsze kroki, kształtował się, nie było. Wtedy ludzi cieszyło wszystko, dosłownie: odmalowana elewacja chociaż jednej kamienicy w centrum miasta, a teraz...I to jest dobre, do tego dążymy. Teraz mieszkańcy zgłaszają rozbudowane bardzo potrzeby. Jest to wyzwanie, przede wszystkim finansowe dla samorządów, ale oczywiście myślę, że jak większość prezydentów, czy burmistrzów, no z podniesionym czołem może mówić... [P4]

Ze strony prezydentów padły też sugestie dotyczące częstotliwości realizowania takiej diagnozy i jej metodologii:

Pewnie na początku powinno być to częściej, potem można tą częstotliwość zmniejszać. Ale zdecydowanie tak [należy realizować tego typu diagnozy], bo to jest znów specyfika naszego województwa, że każdy robi sobie badania, bo nie ma jednego podmiotu, który by tym się zajął. A jak nie ma to każdy mówi: dlaczego ja miałbym płacić za to, żeby robić badania w Katowicach, w Bytomiu, czy w Dąbrowie Górniczej? Niech sobie każdy zrobi sam, a to co Pan powiedział, przetargi i różne firmy, różne metodologie. To jest tak jak z sondażami, tak? Że tu jest 30%, tam 20, ale okazuje się, że jakby poczytać głębiej, to są takie same wyniki, tak? [P9]

Pomysł ten poparli także radni, odpowiadając na pytania naszej ankiety. Na tak było aż 86,6% badanych. Prawie jedna trzecia ogółu zdecydowanie uważała, że taka diagnoza powinna powstać. Tylko 10,5% badanych było odrębnego zdania. To ważna wskazówka przy planowaniu działań Obserwatorium.

WYKRES 18. ZAPOTRZEBOWANIE NA POMYSŁ DIAGNOZY ŚLĄSKIEJ

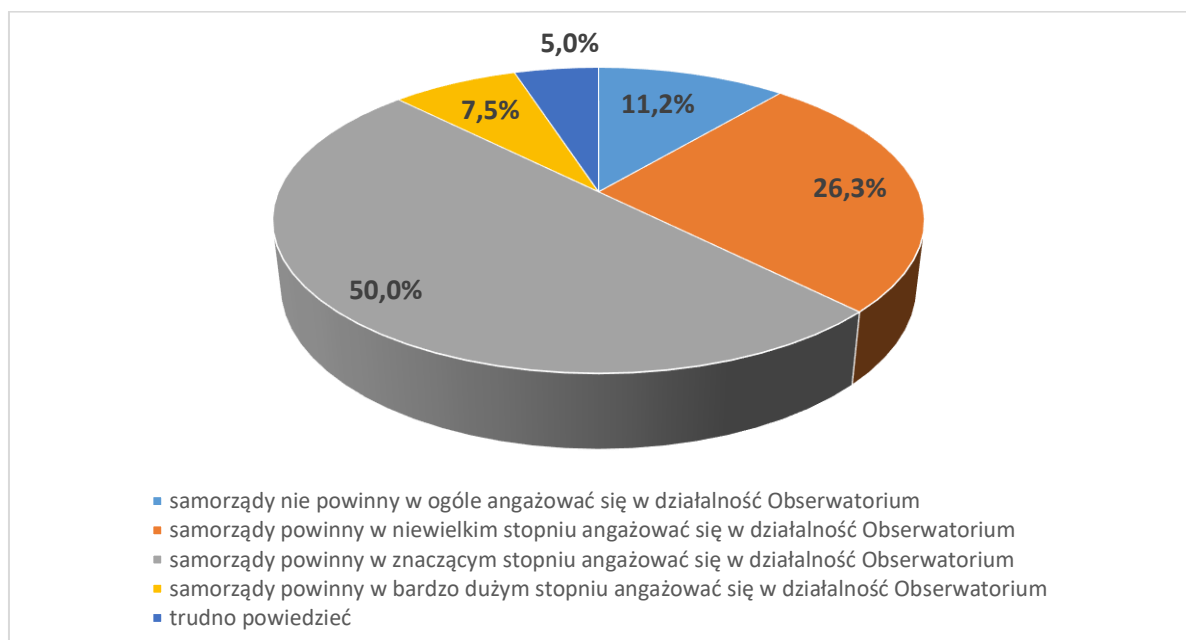


Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

3.2. ROLA SAMORZĄDÓW W AKTYWNOŚCI OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH

Kolejnym zagadnieniem poddanym analizie była rola samorządów w aktywności Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych. Jak pokazują dane zaprezentowane na wykresie nr 19, połowa radnych, biorących udział w badaniu wyraziła pogląd, zgodnie z którym samorzady powinny w znaczącym stopniu angażować się w działalność Obserwatorium. Mniej więcej co czwarty ankietowany (26,3%) twierdził natomiast, że stopień zaangażowania samorządów w aktywność tej jednostki powinien być niewielki. Przekonanie o zasadności nieangażowania się w tę działalność sformułowało 11,2% pytanych, zaś odmienne zdanie, wyrażone w stwierdzeniu, że samorzady powinny w bardzo dużym stopniu włączać się w aktywność Obserwatorium sformułowało 7,5% radnych. Do trudności w określeniu jednoznacznej opinii na ten temat przyznało się 5,0% respondentów. Na podstawie uzyskanych danych można więc stwierdzić, że zdecydowana większość radnych widzi potrzebę choćby minimalnego zaangażowania samorządów w aktywność Obserwatorium. Oznacza to, że aby właściwie i sprawnie funkcjonować, jednostka ta musi współpracować z miastami.

WYKRES 19. ROLA SAMORZĄDÓW W AKTYWNOŚCI OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH



Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Należy podkreślić, że o ile wszyscy prezydenci zgodzili się, że istnieje zapotrzebowanie na działalność Obserwatorium, o tyle różne były ich wyobrażenia na temat tego, w jaki sposób powinno ono funkcjonować. Opinie prezydentów odnoszące się do zakresu współpracy Obserwatorium z samorządami były różne. Analiza treści wywiadów pozwala na wyodrębnienie dwóch stanowisk w tej kwestii. Pierwsze jest reprezentowane przez tych prezydentów, którzy są zdania, że Obserwatorium powinno być całkowicie niezależne od władz miast, tworzących GZM, ponieważ tylko w ten sposób będzie w stanie obiektywnie spojrzeć na problemy obszaru metropolitalnego. Tylko przyjęcie „zewnętrznej” perspektywy pozwoli więc na rzetelną, naukową diagnozę sytuacji i skuteczne rozwiązanie problemów. Ten punkt widzenia uwidacznia się w następujących wypowiedziach prezydentów:

Ja myślę, że zespół taki ekspercki, który będzie niezależny od prezydentów i burmistrzów i wójtów, którzy będą tworzyli metropolie, jest wręcz wskazany. Musi iść głośny przekaz z zewnątrz, bo jesteśmy troszkę spaczeni własnym myśleniem z perspektywy swojego ogródka, swojego miasta (...). Natomiast potrzeba spojrzenia trochę z innej perspektywy, spojrzenia właśnie takiego globalnego, i – oczywiście – ta decyzja zawsze pozostanie w rękach tych, którzy będą tworzyć metropolię i zarządzać tą metropolią, ale zewnętrzne spojrzenie, niesplamione żadnymi interesami wewnętrznymi będzie jak najbardziej ważne i jak najbardziej pożądane (...). [P3]

(...) uważam, że powinna to być jednostka autonomiczna uczelni, bo wtedy uzyska niezależność. Włączenie tej jednostki w struktury metropolitalne będzie już niestety pewną zależnością. I tylko obiektywne spojrzenie i rady mogą pochodzić z instytucji niezwiązanej. [P2]

Myślę, (...) że to by było najlepsze, gdyby to była jednostka naukowa. I – tak jak Pan mówi – niekoniecznie ograniczająca się do jednej uczelni. Jeżeli bylibyście w stanie współpracować też z innymi, to byłoby to fajne, ale gdybyśmy nie angażowali w to, myślę, prezydentów, to byłoby to znacznie korzystniejsze dla nas. [P6]

Drugi punkt widzenia, akcentowany przez większość prezydentów biorących udział w badaniu, wyraża się w przekonaniu, że jakkolwiek Obserwatorium powinno pozostać jednostką akademicką, to jednak pewne zaangażowanie samorządów w jego działalność jest pożądane. Prezydenci, głoszący ten pogląd dość jednoznacznie określają zakres tego zaangażowania, twierdząc, że kontakt z samorządami pozwoli naukowcom lepiej poznać szerokie uwarunkowania problemów, z jakimi borykają się miasta. Współpraca ta powinna zatem polegać na wskazywaniu przez jednostki samorządu terytorialnego problemów wartych zainteresowania i zbadania. Odnosząc się do współpracy z Obserwatorium jeden z prezydentów określa rolę miasta jako „organizmu do zbadania”, czyli podmiotu, który:

(...) u podstaw może ukierunkować, pewne rzeczy naświetlić i tak najzwyczajniej w świecie pomóc czy zwrócić uwagę na problem, który naszym zdaniem powinien być zbadany, przeanalizowany. No, bo któż zna te wszystkie bolączki i problemy miasta, jak nie jego mieszkańcy. Stąd Państwu, no niekoniecznie, ale mogłoby się tak zdarzyć, że jakiś aspekt tego życia lokalnego ucieknie, a my właśnie ukierunkujemy. Też możemy służyć, nazwijmy to, taką wiedzą historyczną. Skąd się wziął dany problem, jak to nabrzmiewało? To może mniej jeśli chodzi o te takie twarde rzeczy, ale np. jakieś nastroje społeczne, czy jakieś zapatrywania, ukierunkowania. Powiedziałabym inaczej... takie zaszczości z przeszłości, które rzutują na takie, a nie inne postrzeżenie, prawda? [P4]

Także inni prezydenci podkreślali, że ważne jest, aby Obserwatorium pozostawało niezależne, jednak powinno jednocześnie być blisko problemów miast tworzących metropolię i prowadzić taką działalność, której efekty będą możliwe do wykorzystania w praktyce.

Obserwatorium powinno być komórka uniwersytecką, ale ważne jest żeby utrzymywało kontakty z miastami i samorządami czyli istotne jest żeby organizować spotkania, dyskusje, które pomogłyby rozwiązywać konkretne problemy albo przynajmniej pokazywały różne perspektywy ich rozwiązywania. [P10]

Obserwatorium, jeżeli będzie umocowane stricte tylko i wyłącznie przy Uniwersytecie – to z całym szacunkiem – ale pozostanie Obserwatorium naukowym. A tu moje skromne zdanie jest takie, że doświadczenia, możliwości naukowe powinny być wykorzystane w sposób praktyczny. [P1]

Szczególnie ważne wydają się być opinie tych prezydentów, którzy podkreślali konieczność znalezienia „złotego środka” pomiędzy neutralnością i samodzielnością Obserwatorium a nadmiernym ingerowaniem jednostek samorządu terytorialnego w jego działalność. Całkowita niezależność może bowiem oznaczać oddalenie się od realnych problemów i oddanie się działalności, która nie będzie miała przełożenia na realną sytuację obszaru metropolitalnego. Z kolei zbyt duża ingerencja samorządów w aktywność tej jednostki i zbyt silne naciski rodzą niebezpieczeństwo uzależnienia tej struktury od jednostek samorządu terytorialnego. Może to oznaczać, że z instytucji bezstronnej przekształci się w podmiot, który niejako będzie pozostawał „na usługach” samorządów czy przyszłej metropolii. Opinię taką prezentuje zamieszczony poniżej fragment wypowiedzi:

(...) każde przywiązanie takiego gremium czy takiej jednostki do czegokolwiek innego wzajemnie na siebie oddziałuje, więc na pewno nie może być to oderwane od tzw. rzeczywistości, a więc musi być jakaś rola samorządów w tego typu gremiach, ponieważ to trochę dostarcza tych realiów samorządowych. (...) absolutnie nie może być to [Obserwatorium] na tzw. smyczy czy na sznurku samorządów czy metropolii. Jeżeli to będzie uzależnione, to – niestety – życie pokazuje, że szybko też i te organizacje się uzależniają od tego, kto ma duży wpływ na ich funkcjonowanie, a więc trochę zaczyna się wypaczać rola samego tego ciała doradczego, bo rozumiem, że taką rolę to [Obserwatorium] powinno pełnić, a więc powinno jasno określać pewne cele i zadania, ale w zderzeniu z tą rzeczywistością

samorządową, rzeczywistością prawną możliwości realizacji określonych celów, ale również myślę, że no powinna być [ta jednostka, jaką jest Obserwatorium] na tyle odważna, żeby rzeczywiście mieć tę możliwość wskazywania określonej drogi. [P3]

Zapytani o najbardziej pożądane formy zaangażowania samorządów w działalność Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych radni najczęściej wskazywali na słuzenie głosem doradczym, eksperckim – odpowiedź te wybrało 42,9% z nich (por. wykres nr 20). Ich opinie zdają się korespondować z wizją współpracy na linii miasta – Obserwatorium, którą zarysowała większość prezydentów. Nieznacznie mniej ankietowanych (41,0%) uznało, że właściwym sposobem na wsparcie działań Obserwatorium będzie udostępnianie infrastruktury (np. pomieszczeń czy sprzętu).

Z punktu widzenia założycieli Obserwatorium kwestią bardzo istotną jest powołanie do życia Rady Programowej – gremium, wytyczającego kierunki działania tej jednostki. O tym, że przedstawiciele samorządów powinni wejść w skład Rady Programowej przekonanych jest 37,1% badanych radnych. Głos w tej sprawie zabrali także prezydenci. Tylko jeden z nich jednoznacznie stwierdził, że organizm taki jest zbyteczny, a samorzady nie powinny w nim partycypować.

Z kolei kilku prezydentów dostrzega potrzebę, aby w skład Rady weszli właśnie prezydenci miast tworzących GZM. Inni natomiast rysowali wizję Rady jako dosyć szerokiego gremium, w skład którego – oprócz naukowców i przedstawicieli samorządów – powinny wejść także osoby wskazane przez wojewodę oraz marszałka.

(...) jeżeli miałbym mówić o Radzie Programowej, to ona musi (...) mieć bardzo mocne to podłoże naukowe, bo ludzie nauki potrafią to przetworzyć później. Musi mieć tę grupę ludzi, którzy po prostu będą zarządzać czy metropolią, czy będą uczestnikami metropolii, czyli z tej całej rady metropolitalnej ludzie wyznaczani i ludzie wskazani przez wojewodę i marszałka. Bo ja przypuszcza, że ona z biegiem czasu – instytucja Wasza – ona się poszerzy. [P1]

Co trzeci radny uczestniczący w badaniu (33,3%) wskazywał na zaangażowanie samorządów w prowadzenie przez Obserwatorium badań. Jak pokazują analizy zamieszczone we wcześniejszej części raportu, również niektórzy prezydenci widzą potrzebę pewnego zaangażowania jednostek samorządu terytorialnego w inicjatywy badawcze, zwłaszcza te, które bezpośrednio dotyczą miast, które reprezentują. Współpraca w tym obszarze powinna uwzględniać nie tylko pomoc w diagnozie problemów, pojawiających się na konkretnych obszarach, ale także w promocji i samej realizacji badań, o czym wspomina jeden z prezydentów:

Samorzady powinny być jak najbardziej otwarte na współpracę z Obserwatorium. Przykładowo – jeśli pracownicy Obserwatorium poinformują przedstawicieli samorządów, że chcą przeprowadzić projekty badawcze, to samorządowcy powinni zaproponować im wsparcie np. w celu dotarcia z badaniami do jak najszerszej liczby odbiorców. [P7]

Współfinansowanie projektów badawczych było najrzadziej uznawane przez radnych za pożądaną formę zaangażowania samorządów w działalność Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych – odsetek wskazań wyniósł w tym wypadku 27,6%. Równie ostrożni w swoich wypowiedziach dotyczących zaangażowania środków finansowych w działalność tej jednostki okazali się być prezydenci. Były wśród nich osoby, które dosyć ogólnie deklarowały możliwość współfinansowania projektów badawczych, o ile miasto, które reprezentują będzie mogło na tym skorzystać. Co istotne – prezydenci ci wyrażali przekonanie, że rzetelnie przeprowadzone badania muszą kosztować.

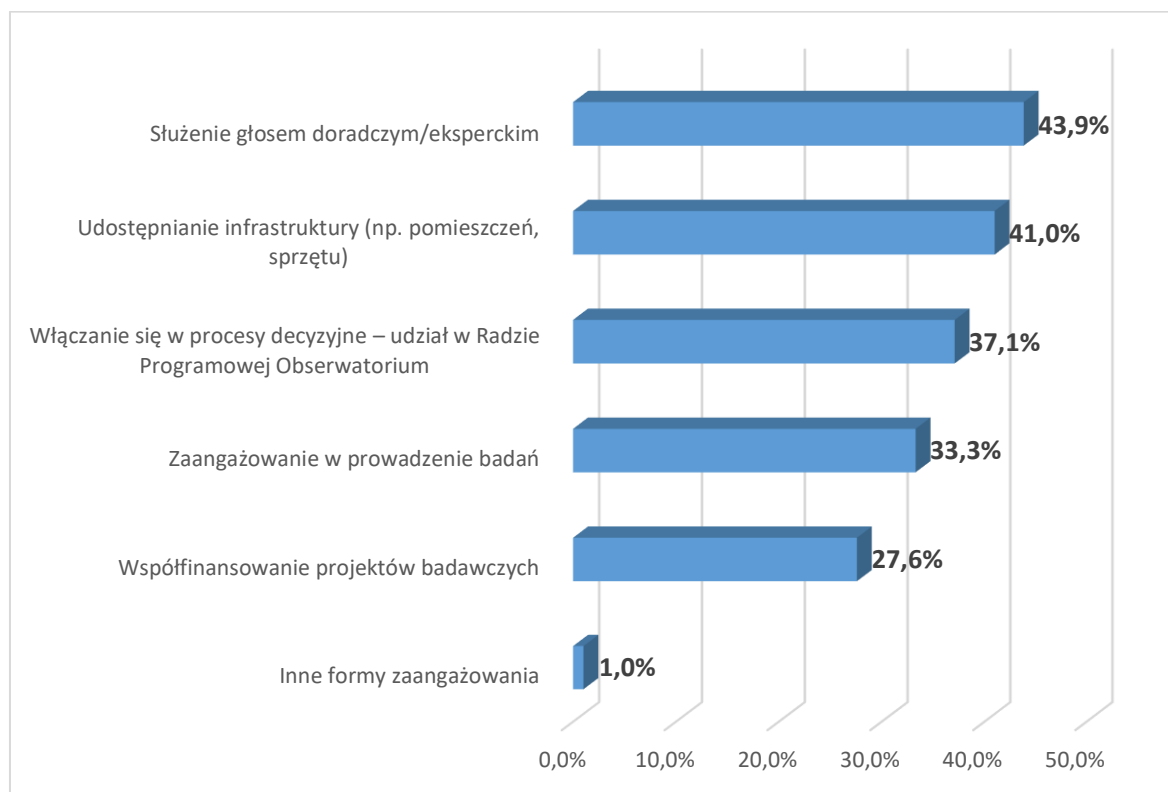
No, zdajemy sobie sprawę, że produkt dobrej jakości musi kosztować i w przypadku, gdyby chodziło o właśnie nasze miasto, czy najbliższe otoczenie, no to oczywiście, że bylibyśmy skłonni w jakiejś części się w to [finansowanie projektu badawczego] zaangażować. [P4]

Jeżeli – czas pokaże – ale jeżeli po prostu będzie taka potrzeba, to (...) [moje miasto] na pewno z tego będzie chciało skorzystać, a jak będzie chciało skorzystać, to wejdzie we współfinansowanie, bo to da się wiele rzeczy zrobić bez pieniędzy, ale nie wszystko. [P1]

W wypowiedziach prezydentów nie zabrakło jednak również głosów sceptycznych. Niektórzy indagowani twierdzili, że wsparcie finansowe projektów badawczych przez jednostki samorządu terytorialnego wiąże się z ryzykiem utraty przez Obserwatorium autonomicznej pozycji. Ich zdaniem, zaangażowanie środków finansowych sprawi, że jednostka ta będzie pozostawała „na usługach” samorządów. Oceniają oni jednak sytuację realnie i zdają sobie sprawę, że bez sięgnięcia do środków metropolitalnych wiele przedsięwzięć badawczych nie będzie mogło być zrealizowanych. Stanowisko takie ilustruje zamieszczona poniżej wypowiedź:

(...) patrząc z punktu widzenia takiej logiki działania i niezależności tego podmiotu [Obserwatorium], idealnym rozwiązaniem byłoby, jakby nie sięgał do kieszeni samorządów, bo to jest to, o czym ja mówiłem. Generuje, może generować pewne patologie. Natomiast też zdaję sobie sprawę, i stojąc realnie w świecie na nogach, zdaję sobie sprawę, że nie ma takiej możliwości, żeby finansowanie było z zewnątrz, bo nie ma świętych Mikołajów, którzy by wyprodukowali pieniążki i dali na ten cel. Ponieważ myślimy w sensie metropolitalnym, to ten podmiot mógłby być finansowany właśnie ze środków metropolitalnych, czyli tych naszych składowych, gminnych, ale i również pochodzących z budżetu centralnego. [P3]

WYKRES 20. POŻĄDANE FORMY ZAANGAŻOWANIA SAMORZĄDÓW W DZIAŁALNOŚĆ OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH



*Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

Podsumowując analizy dotyczące kwestii powołania do życia Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych, jak również zakresu i obszarów współpracy tej jednostki z samorządami można stwierdzić, że przedstawiciele władz miast, tworzących Górnośląski Związek Metropolitalny dostrzegają zapotrzebowanie na działalność, którą proponuje ta jednostka. Ponadto zdecydowana większość radnych i prezydentów uważa, że samorzady powinny – przynajmniej w pewnym zakresie – włączać się w działalność Obserwatorium. Ich rola powinna polegać przede wszystkim na wskazywaniu obszarów i problemów, które wymagają zdiagnozowania, a także na służeniu głosem doradczym.

Niejednoznaczne są natomiast opinie badanych odnoszące się do kształtu Rady Programowej Obserwatorium – część radnych i prezydentów nie widzi potrzeby włączenia do tego gremium przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, inni natomiast uważają, że organizm ten powinien zrzeszać wielu specjalistów i ekspertów, nie tylko ze świata nauki, ale też przedstawicieli samorządów, w tym prezydentów miast i osoby oddelegowane przez władze wojewódzkie.

Umiarkowanie często radni i prezydenci miast GZM zgłaszali gotowość do finansowego wspierania inicjatyw badawczych, podejmowanych przez Obserwatorium. Prezydenci warunkowali nawiązanie tego rodzaju współpracy zapotrzebowaniem reprezentowanego przez siebie miasta na konkretne analizy.

Należy jednak również podkreślić, że wielu prezydentów przestrzega przed zbyt ścisłą współpracą Obserwatorium z samorządami. Twierdzą oni, że zbyt duża ingerencja w działalność tej jednostki może spowodować utratę przez nią niezależności i bezstronności.

IV. WSPÓŁPRACA MIAST GÓRNOŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU METROPOLITALNEGO Z UNIwersYTeTeM ŚLĄSKIM W KATOWICACH

Podczas badań poruszono temat współpracy pomiędzy miastami Górnośląskiego Związku Metropolitalnego a Uniwersytetem Śląskim w Katowicach. W swoich wypowiedziach prezydenci podkreślali znaczenie obecności ośrodków akademickich na terenie poszczególnych miast. Zdaniem jednego z prezydentów ranga i prestiż miasta jest w pewnej mierze warunkowany właśnie potencjałem tego typu placówek. Świadczy o tym zamieszczony poniżej fragment wypowiedzi:

(...) posiadanie uczelni wyższych na swoim obszarze jest ewenementem i wyróżnikiem dla danego miasta. [P3]

Bardzo wyraźnie zaznaczyły się także głosy prezydentów, którzy deklarowali, że współpraca z Uniwersytetem Śląskim już została podjęta i skutkuje wieloma wspólnymi przedsięwzięciami. Niejako w naturalny sposób kooperują z tą uczelnią miasta, w których Uniwersytet ma swoje siedziby, jednak również wypowiedzi prezydentów innych miast wskazywały na aktywność w tym obszarze. Jeden z prezydentów zwraca uwagę na pozytywne efekty tych działań w zakresie promocji Uniwersytetu: kontakt młodzieży z pracownikami naukowymi w dużej mierze determinuje wybór tej uczelni jako potencjalnego miejsca, w którym chcieliby podjąć studia wyższe.

Ale my już bardzo owocnie i ściśle współpracujemy. (...) Wiem, że były już wizyty naszych uczniów, zajęcia na uczelni prowadzone, wykładowcy przyjeżdżali [do jednej z naszych szkół-przyp. aut.] (...) i dla tej młodzieży to jest fantastyczna sprawa. Oni się czują tacy docenieni, czują się tak bardziej dorosło, że to ich się zaprasza, prawda, już na uniwersytet. Traktuje się jak niemal przyszłych studentów. Wiem od dyrekcji, że bardzo duże jest zainteresowanie, no i nie ma co ukrywać, że liczymy, że ta współpraca będzie się rozwijać, będzie coraz bardziej intensywna. [P4]

Analiza wypowiedzi prezydentów pozwala wnioskować o ich otwartości na współpracę z Uniwersytetem, choć należy zauważyć, że część z nich unikała deklaracji odnośnie do konkretnych obszarów współpracy. Ograniczali się oni do zapewnień, że jeśli pojawi się propozycja ciekawego przedsięwzięcia, to chętnie włączą się we wspólne działania.

Generalnie jesteśmy otwarci na współpracę z instytucjami naukowymi. (...) Także to też musi się pojawiać coś, co nas wspólnie, gdzieś tam będzie łączyć i nie ma problemów, żeby współpracować. Jak najbardziej. Dzisiaj mówi się w ogóle o tej trójce – biznes, samorząd, nauka. To w takim kierunku musi pójść [P5]

Nie ma obszaru, który nie byłby warty przedyskutowania. Jeśli się pojawi konkretna propozycja, na pewno jej nie odrzucimy z miejsca, tylko przystąpimy do analizy. [P4]

Także analiza rozkładu odpowiedzi radnych, dotyczących preferowanych form współpracy miast GZM z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, zaprezentowana na wykresie nr 21 pozwala stwierdzić, że największym zainteresowaniem cieszyłyby się wspólne projekty o różnym charakterze i tematyce (np. edukacyjne, z obszaru innowacji, polityki społecznej czy badawcze) – deklaracji takich udzieliło dwie trzecie (65,7%) ankietowanych.

Na drugim miejscu pod względem odsetka wskazań znalazły się wspólne działania promocyjne, realizowane zarówno na poziomie regionu, kraju, jak i za granicą) – odpowiedź tę wybrało 52,4% radnych. Wątek wspólnej polityki promocyjnej pojawiał się również w rozmowach z prezydentami,

którzy na ogół wyrażali swój pozytywny stosunek do propozycji tego rodzaju działań. Kilku z nich zaprezentowało wizję wspólnej promocji, której skutkiem byłoby przyciągnięcie do miast GZM studentów. Zainteresowanie ich ofertą edukacyjną Uniwersytetu – zdaniem prezydentów – leży w interesie miast, ponieważ jeśli uda się pozyskać studentów, to istnieje duża szansa na to, że po ukończeniu studiów zechcą oni osiedlić na stałe w mieście czy regionie, co pozwoli (przynajmniej w pewnym stopniu) przeciwdziałać negatywnym zmianom demograficznym, polegającym m.in. na depopulacji miast konurbacji górnośląskiej. Stanowiska tych prezydentów ilustrują przywołane poniżej fragmenty ich wypowiedzi:

(...) mamy szereg innych miejsc pracy czy firm, które oferują miejsca pracy właśnie dla młodych ludzi, kończących uczelnie w naszym mieście. I to w szerokim zakresie, to nie tylko jest IT, to nie tylko jest ekonomia, ale i wykorzystywane są każde inne zdolności. [P5]

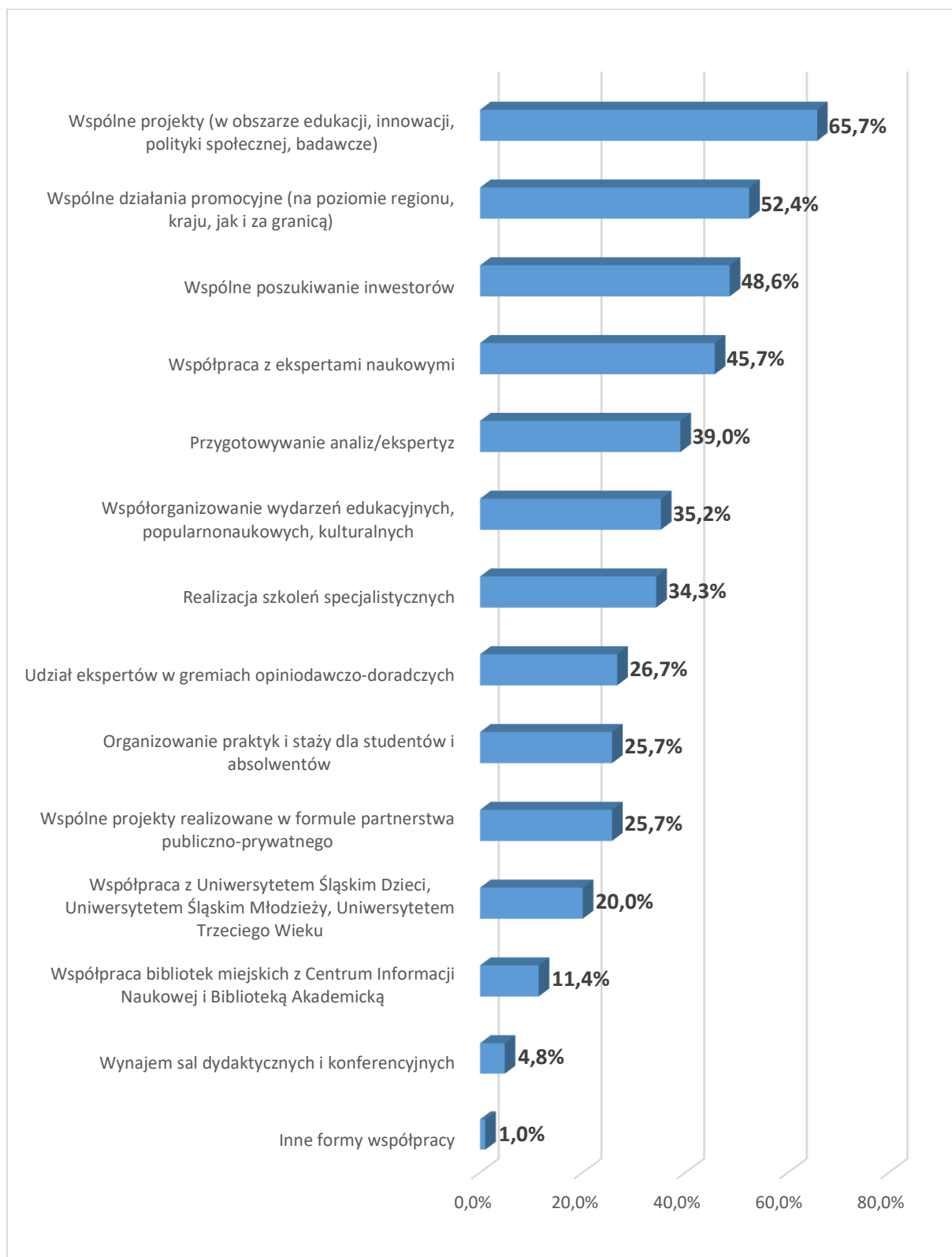
Myślę, że działania promocyjne też muszą być wspólnie, bo wiadomo, że nam zależy, żeby mieszkańcy i studenci przyjeżdżali do [naszego miasta], i tu się osiedlali w przyszłości. Uniwersytetowi zależy, żeby mieć coraz większą liczbę studentów, zwłaszcza w okresie, w którym ten niż jest i trzeba walczyć o każdego studenta. Także myślę, że też te działania są tak samo ważne dla obydwóch stron. [P9]

Niespełna połowa radnych (48,6%), biorących udział w badaniu ankietowym za preferowaną formę współpracy miasta z Uniwersytetem uznała wspólne poszukiwanie inwestorów, natomiast na współpracę z ekspertami naukowymi wskazało 45,7% indagowanych. Przygotowaniem analiz i ekspertyz badawczych zainteresowanie wyraziło 39,0% ankietowanych. Na potrzebę korzystania z usług badawczych, świadczonych przez pracowników Uniwersytetu wskazał także jeden z prezydentów, który wysoko ceni kompetencje pracowników tej instytucji.

Jeżeli moglibyście nam przeprowadzić [badania], no to dla nas to by była rewelacyjna rzecz. Tego nam właśnie brakuje, a nie ukrywam, że jakbyśmy mieli wykorzystywać do tego jakieś firmy zewnętrzne, które nie do końca są wiarygodne... A nie ukrywam, że też czasem ich oferty są zbyt wygórowane jeżeli chodzi o finanse. [P6]

Podobne odsetki wskazań dotyczyły współorganizowania wydarzeń edukacyjnych, popularnonaukowych i kulturalnych (35,2%) oraz realizacji szkoleń specjalistycznych (34,3%). Frekwencje odpowiedzi oscylujące wokół 25,0% odnosiły się do takich form współpracy, jak: udział ekspertów w gremiach opiniodawczo-doradczych (26,7%), organizowanie praktyk i staży dla studentów i absolwentów oraz wspólne projekty realizowane w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (po 25,7%). Współpracę z Uniwersytetem Śląskim Dzieci, Uniwersytetem Śląskim Młodzieży i Uniwersytetem Trzeciego Wieku jako preferowaną formę kooperacji z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach wskazał co piąty ankietowany (20,0%). Potrzebę współpracy bibliotek miejskich z Centrum Informacji Naukowej i Biblioteką Akademicką zaakcentowało 11,4% radnych, zaś wynajem sal dydaktycznych i konferencyjnych byłby właściwą formą współdziałania w opinii 4,8% respondentów. Tylko jedna osoba podała inną niż zaproponowane w kafeterii odpowiedzi formę współpracy, którą jest ochrona zabytków i miejsc historycznych.

WYKRES 21. PREFEROWANE FORMY WSPÓŁPRACY MIAST GZM Z UNIWERSYTEM ŚLĄSKIM W KATOWICACH



*Odsetki wskazań nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badania i obliczenia własne (N=105).

W uzupełnieniu zaprezentowanej analizy warto wspomnieć o dwóch formach współpracy, które zostały zaproponowane przez prezydentów. Pierwsza z nich dotyczy opracowywania diagnoz, na które jest zapotrzebowanie w konkretnych miastach, a które mogliby realizować studenci w ramach swoich prac dyplomowych. Zgodnie z jego sugestią warto byłoby w taki sposób dobierać tematykę prac dyplomowych, aby miasta mogły skorzystać z przeprowadzonych przez studentów analiz.

(...) gdzieś tam uczelnie mają tych swoich absolwentów, którzy piszą prace magisterskie lepsze lub gorsze. I mam takie poczucie, że wiele tematów jest wymyślanych w pewnym sensie „z czapy”, a można by to pożenić i np. właśnie wpleść studentów w te wszystkie nasze problemy związane z tworzeniem takiej diagnozy czy takiego raportu. Uważam, że wtedy jest wilk syty i owca cała. Tzn. z jednej strony ci ludzie robią konkretną rzecz i mają świadomość, że ma to znaczenie, że to nie idzie na półkę do lamusa, tylko ktoś będzie później pracował na ich badaniach i ja w taki sposób widzę tę współpracę. [P8]

Druga forma współpracy dotyczy korzystania przez miasta GZM z wynalazków, rozwiązań, którymi już dysponuje Uniwersytet. Jeden z prezydentów zgłosił zapotrzebowanie na konkretny sprzęt, z którego chętnie skorzystałoby jego miasto – chodzi o balon badający jakość powietrza.

(...) z wielką radością, i zainteresowaniem przeczytałam w mediach, że Uniwersytet Śląski otrzymał dotację na zakup balonu badającego m.in. jakość powietrza nad Śląskiem z dofinansowaniem FOŚ-u, co jest bardzo ciekawą inicjatywą, powiedziałabym taką nawet niestandardową i odważną, ale tu trzymam kciuki i jeśli by nasze miasto było w obszarze zainteresowania takimi badaniami, to jesteśmy otwarci. [P4]

Podsumowując tę część raportu można stwierdzić, że zarówno radni, jak i prezydenci miast, którzy wzięli udział w badaniu deklarują otwartość na współpracę z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach. Najbardziej pożądane formy kooperacji obejmują wspólne projekty o różnym charakterze, jak również działania promocyjne, na których mogłyby skorzystać zarówno miasta, jak i uczelnia. Także wspólne poszukiwanie inwestorów oraz działalność ekspercko-badawcza są tymi formami współpracy, które chętnie realizowałyby władze miast GZM.

Badania pokazują, że Uniwersytet najściślej współpracuje z miastami, w których ma swoje siedziby. Wydaje się więc uzasadnione, aby inicjować wspólne działania także w tych miastach, które są z uczelnią słabiej związane ze względu na brak ulokowania w nich obiektów Uniwersytetu Śląskiego.

Wnioski odnoszące się do stanu wiedzy na temat procesów metropolitalnych

- ✓ Wiedza na temat istnienia badań i ekspertyz na temat funkcjonowania miast w obszarze metropolitalnym oraz treści jakie zawierają jest wśród badanych radnych niewielka.
- ✓ Kapitał wiedzy na temat funkcjonowania metropolii jest zróżnicowany. Część badanych prezydentów oraz około 20% radnych deklaruje wysoki poziom wiedzy na tematy metropolitalne. Pozostali posiadają co najwyżej wiedzę subiektywnie określaną jako średnią.
- ✓ Wśród prezydentów wyższy poziom wiedzy na tematy metropolitalne posiadają osoby związane z pracą w Górnośląskim Związku Metropolitalnym.
- ✓ Najistotniejsze źródło wiedzy na tematy metropolitalne stanowią przekazy medialne. Większe znaczenie mają w tym względzie media elektroniczne niż tradycyjne.
- ✓ Istnieje deficyt opracowań i ekspertyz naukowych na tematy metropolitalne, a istniejące opracowania nie są powszechnie znane wśród radnych, co wskazuje także na nieodpowiednią dystrybucję tego typu opracowań.
- ✓ Informacje na temat metropolii są obecne w różnych źródłach, ale rozproszone i trudno dostępne. Konieczne wydaje się stworzenie łatwo dostępnej bazy wiedzy na tematy metropolitalne.
- ✓ Wyraźnie dostrzegana jest potrzeba powszechnego dostępu do informacji na temat metropolizacji, ale także możliwość debaty nad problemami metropolitalnymi. Podstawowym miejscem publikowania analiz i ekspertyz na tematy metropolitalne zdaniem badanych powinny być strony internetowe miast wchodzących w skład Górnośląskiego Związku Metropolitalnego.
- ✓ Strona internetowa Górnośląskiego Związku Metropolitalnego nie stanowi głównego źródła informacji na tematy metropolitalne, ani nie jest postrzegana jako ważne miejsce publikowania tego typu analiz.
- ✓ W świetle deklaracji radnych żaden z obszarów wiedzy związanych z funkcjonowaniem górnośląskiego obszaru metropolitalnego nie jest w im dobrze znany, a wiedza na jego temat wyczerpująca. Taka sytuacja stanowi wyzwanie dla różnych instytucji, ośrodków badawczych, które mogą dostarczyć usystematyzowaną wiedzę na temat funkcjonowania metropolii.
- ✓ Największy deklarowany deficyt wiedzy odnosi się do problemów, które są specyficzne dla funkcjonowania obszaru metropolitalnego i nie występują na poziomie miejskim. Takimi sferami jest zarządzanie obszarem metropolitalnym oraz wiedza na temat spójności poszczególnych polityk publicznych realizowanych przez miasta.
- ✓ Stosunkowo najmniejsze deficyty wiedzy na temat górnośląskiego obszaru metropolitalnego odnoszą się do takich zjawisk jak sytuacja gospodarcza, jakość życia, zasoby turystyczne i przyrodnicze, sytuacja demograficzna, sytuacja na rynku pracy i funkcjonowanie instytucji kultury.
- ✓ Istnieje wyraźna potrzeba prowadzenia szerokich analiz różnych obszarów funkcjonowania górnośląskiego obszaru metropolitalnego, których wyniki powinny być następnie szeroko rozpowszechniane zarówno wśród przedstawicieli władz, jak i mieszkańców poszczególnych miast.

Wnioski dotyczące funkcjonowania Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych

- ✓ Zdecydowana większość prezydentów i radnych miast GZM dostrzega zapotrzebowanie na działalność, którą proponuje Obserwatorium.
- ✓ O ile prezydenci zgadzają się, że istnieje zapotrzebowanie na działalność Obserwatorium, o tyle różne są ich wyobrażenia na temat tego, w jaki sposób powinno ono funkcjonować. Analiza treści wywiadów pozwala na wyodrębnienie dwóch stanowisk w odniesieniu do tej kwestii. Pierwsze jest reprezentowane przez tych prezydentów, którzy są zdania, że Obserwatorium powinno być całkowicie niezależne od władz miast, tworzących GZM, ponieważ tylko w ten sposób będzie w stanie obiektywnie spojrzeć na problemy obszaru metropolitalnego. Drugi punkt widzenia, akcentowany przez większość prezydentów biorących udział w badaniu, wyraża się w przekonaniu, że jakkolwiek Obserwatorium powinno pozostać jednostką akademicką, to jednak pewne zaangażowanie samorządów w jego działalność jest pożądane.
- ✓ Zdecydowana większość badanych uważa, że samorzady powinny – przynajmniej w pewnym zakresie – włączać się w działalność Obserwatorium. Ich rola powinna polegać przede wszystkim na wskazywaniu obszarów i problemów, które wymagają zdiagnozowania, a także na służeniu głosem doradczym.
- ✓ Niejednoznaczne są opinie badanych odnośnie do kształtu Rady Programowej Obserwatorium – część radnych i prezydentów nie widzi potrzeby włączenia do tego gremium przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, inni natomiast uważają, że organizm ten powinien zrzeszać wielu specjalistów i ekspertów, nie tylko ze świata nauki, ale też przedstawicieli samorządów, w tym prezydentów miast i osoby oddelegowane przez władze wojewódzkie.
- ✓ Umiarkowanie często radni i prezydenci miast GZM zgłaszają gotowość do finansowego wspierania inicjatyw badawczych, podejmowanych przez Obserwatorium. Prezydenci warunkują nawiązanie tego rodzaju współpracy zapotrzebowaniem reprezentowanego przez siebie miasta na konkretne analizy.
- ✓ Kilku prezydentów przestrzega przed zbyt ścisłą współpracą Obserwatorium z samorządami. Twierdzą oni, że zbyt duża ingerencja w działalność tej jednostki może spowodować utratę przez nią niezależności i bezstronności.

Wnioski związane z priorytetami działalności Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych

- ✓ Wyniki badań pokazują, że aktywność Obserwatorium powinna koncentrować się na dwóch biegunach. Z jednej strony dotyczyć powinna badań prowadzonych nad procesami dokonywanymi się w miastach konurbacji, z drugiej zaś procesów dziejących się w obszarze metropolitalnym.
- ✓ Priorytetem dla analiz wykonywanych przez Obserwatorium powinny być analiza rynku pracy i komunikacja publiczna wraz z transportem.
- ✓ Dla radnych zdecydowanie najważniejszym sposobem wykorzystania wyników badań Obserwatorium byłoby określenie priorytetów polityki prowadzonej przez miasto.
- ✓ Radni przywiązują większe znaczenie do wykorzystywania wyników analiz Obserwatorium w kontekście lokalnym niż metropolitalnym.

- ✓ Obserwatorium dla radnych powinno być „bankiem informacji” o procesach zachodzących w konurbacji.
- ✓ Badani w zdecydowany sposób zaaprobowali projekt realizacji cyklicznych, kompleksowych badań w miastach obszaru metropolitalnego – Diagnoza Śląska.

Wnioski dotyczące współpracy samorządów z Uniwersytetem Śląskim:

- ✓ Zarówno radni, jak i prezydenci miast, którzy wzięli udział w badaniu deklarują otwartość na współpracę z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach. Najbardziej pożądane formy kooperacji obejmują wspólne projekty o różnym charakterze, jak również działania promocyjne, na których mogłyby skorzystać zarówno miasta, jak i uczelnia. Także wspólne poszukiwanie inwestorów oraz działalność ekspercko-badawcza są tymi formami współpracy, które chętnie realizowałyby władze miast GZM.
- ✓ Badania pokazują, że Uniwersytet najściślej współpracuje z miastami, w których ma swoje siedziby. Wydaje się więc uzasadnione, aby inicjować wspólne działania także w tych miastach, które są z uczelnią słabiej związane ze względu na brak ulokowania w nich obiektów Uniwersytetu Śląskiego.

SPIS TABEL

TABELA 1. WYKAZ PREZYDENTÓW MIAST GZM, BIORĄCYCH UDZIAŁ W BADANIU.....	10
TABELA 2. WIEK I LICZBA KADENCJI W RADZIE MIASTA A OCENA WŁASNEGO STANU WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO	13

SPIS WYKRESÓW

WYKRES 1. MIASTA, W KTÓRYCH RADNI PEŁNIĄ SWOJĄ FUNKCJĘ.....	7
WYKRES 2. PŁEĆ RADNYCH.....	7
WYKRES 3. WIEK RADNYCH	8
WYKRES 4. WYKSZTAŁCENIE RADNYCH	8
WYKRES 5. KADENCJA RADNYCH	9
WYKRES 6. WIEDZA NA TEMAT BADAŃ/EKSPERTYZ DOTYCZĄCYCH FUNKCJONOWANIA MIASTA REPREZENTOWANEGO PRZEZ RESPONDENTA W OBSZARZE METROPOLITALNYM.....	11
WYKRES 7. OCENA WŁASNEGO STANU WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO	12
WYKRES 8. NAJWAŻNIEJSZE ŹRÓDŁA WIEDZY NA TEMAT FUNKCJONOWANIA OBSZARU METROPOLITALNEGO (MOŻLIWOŚĆ MAKSYMALNIE TRZECH WSKAZAŃ)	15
WYKRES 9. OCENA DOSTĘPU DO WIEDZY NA TEMAT PROCESÓW PONADMIEJSKICH W OBSZARZE METROPOLITALNYM	17
WYKRES 10. PREFEROWANE SPOSOBY UDOSTĘPNIANIA WYNIKÓW BADAŃ, ANALIZ I EKSPERTYZ NA TEMAT PROCESÓW PONADMIEJSKICH W OBSZARZE METROPOLITALNYM	18
WYKRES 11. OBSZARY, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ NAJWIĘKSZE BRAKI W WIEDZY ODNOSZĄCEJ SIĘ DO PROCESÓW, ZJAWISK I PROBLEMÓW ZACHODZĄCYCH W SKALI CAŁEGO GÓRNOŚLĄSKIEGO OBSZARU METROPOLITALNEGO	19
WYKRES 12. HIERARCHIA OBSZARÓW, W KTÓRYCH WYSTĘPUJĄ NAJWIĘKSZE BRAKI W WIEDZY ODNOSZĄCEJ SIĘ DO PROCESÓW, ZJAWISK I PROBLEMÓW ZACHODZĄCYCH W SKALI CAŁEJ KONURBACJI	21
WYKRES 13. ZAPOTRZEBOWANIE NA DZIAŁALNOŚĆ OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH	23
WYKRES 14. OBSZARY, KTÓRE POWINNY OBEJMOWAĆ BADANIA REALIZOWANE PRZEZ OBSERWATORIUM	25
WYKRES 15. PRIORYTETOWE PRZEDMIOTY BADAŃ REALIZOWANYCH PRZEZ OBSERWATORIUM	26
WYKRES 16. SPOSOBY WYKORZYSTANIA WYNIKÓW BADAŃ PROWADZONYCH PRZEZ OBSERWATORIUM.....	28
WYKRES 17. OBSZARY DZIAŁALNOŚCI OBSERWATORIUM NAJBARDZIEJ PRZYDATNE DLA WŁADZ MIASTA	29
WYKRES 18. ZAPOTRZEBOWANIE NA POMYSŁ DIAGNOZY ŚLĄSKIEJ.....	31
WYKRES 19. ROLA SAMORZĄDÓW W AKTYWNOŚCI OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH.....	32
WYKRES 20. POŻĄDANE FORMY ZAANGAŻOWANIA SAMORZĄDÓW W DZIAŁALNOŚĆ OBSERWATORIUM PROCESÓW MIEJSKICH I METROPOLITALNYCH.....	35
WYKRES 21. PREFEROWANE FORMY WSPÓŁPRACY MIAST GZM Z UNIWERSYTEM ŚLĄSKIM W KATOWICACH	39